

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 209 (10 380)

Poznań, czwartek 15 września 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

P. Jaroszewicz uda się do Austrii

Na zaproszenie kanclerza federalnego dr Bruno Kreisky'ego od 16 do 18 września złoży wizytę nieoficjalną w Austrii prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz.

W trakcie wizyty kontynuowany będzie, prowadzony od szeregu lat między szefami rządów PRL i Austrii dialog obejmujący zarówno problematykę polsko-austriackich stosunków dwustronnych, jak i węzłowych zagadnień polityki międzynarodowej. (PAP)

Zakończenie targów książki w Moskwie

Ponad 130 000 zwiedzających, setki podpisanych kontraktów i miliony egzemplarzy sprzedanych książek to rezultat pierwszej międzynarodowej wystawy — Targów Książki w Moskwie, która została zamknięta 14 bm.

W ciągu dziewięciu dni trwała ekspozycja, odbywającej się pod hasłem „Książka w służbie postępu i pokoju na świecie” — zaprezentowano w sumie ponad 100 000 publikacji z 67 krajów wszystkich kontynentów. (PAP)

U progu roku akademickiego

Krajowa narada aktywu SZSP

Wczoraj w Nieporęcie k. Warszawy rozpoczęła się, z udziałem ponad 200 osób — krajowa narada kierowniczego aktywu Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. W naradzie tej uczestniczą m. in. przewodniczący rad uczelnianych SZSP z całego kraju.

Celem spotkania jest określenie, na tle doświadczeń i dorobku dobiegającej końca tego rocznej akcji letniej młodzieży akademickiej, „podstawowych kierunków działalności ideowo-wychowawczej SZSP, organizacji skupiającej obecnie około 75 procent wszystkich studentów uczących się na studiach dziennych. (PAP)

W Poznaniu powstaje centralny ośrodek doskonalenia kadr rolniczych

Wzrost produkcji i wydajności pracy w rolnictwie w dużej mierze uwarunkowany jest stopniem fachowej wiedzy. Specjalistów różnych dziedzin i rolników z dyplomami przybywa, ale postęp, jaki znamionuje tę dziedzinę gospodarki, wymaga nieustannego poszerzania wiedzy rolniczej.

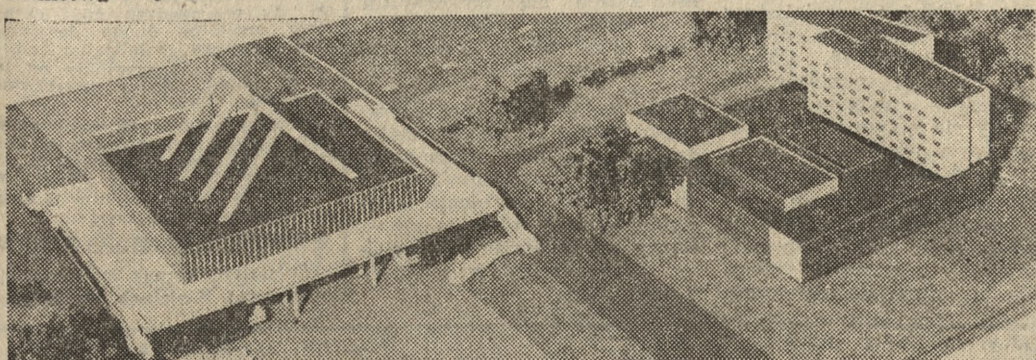
Uwzględniając perspektywiczne potrzeby Ministerstwo Rolnictwa w czerwcu 1975 ro-

ku zatwierdziło projekt budowy Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr i Upowszechnienia Postępu w Rolnictwie. Ta wielka inwestycja, której koszt budowy szacuje się wstępnie na 850 milionów złotych, zlokalizowana została w peryferyjnej dzielnicy Poznania — Strzeszynie. Jej projektantem jest Jan Kopydłowski, architekt Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego w Po-

znaniu, a generalnym wykonawcą Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Budownictwa Rolniczego w Poznaniu.

Od czasu wydania ministerialnej decyzji upłynęły dwa lata, przygotowane zostały założenia projektowo-kosztorysowe i wszystkie inne formalne sprawy, pozwalające na rozpoczęcie budowy. Na terenie Strzeszyna w lipcu br. rozpo-

Dokończenie na str. 2



Tak będzie wyglądać w roku 1980 fragment Centralnego Ośrodka Doskonalenia Kadr i Upowszechnienia Postępu w Rolnictwie, który ma powstać w Poznaniu-Strzeszynie w pierwszym etapie budowy tej inwestycji. Na pierwszym planie budynek szkoleniowo-dydaktyczny, po prawej — hotel.

Fot. — Archiwum

E. Gierek zakończył oficjalną wizytę we Francji

PODPISANIE WSPÓLNEJ DEKLARACJI

Sroda 14 września była trzecim i ostatnim dniem oficjalnej wizyty we Francji I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Tego dnia przywódca polski spotkał się po raz trzeci z prezydentem Republiki Francuskiej Valérym Giscardem d'Estaing w Marly pod Paryżem. Podpisano wspólną deklarację polsko-francuską, a także porozumienie gospodarcze.

Edward Gierek spotkał się także w rezydencji Marigny z Prezydium Stowarzyszenia „France — Pologne”, a następnie z kierownictwem grup przyjaźni francusko-polskiej w Senacie i Zgromadzeniu Narodowym. I sekretarz KC PZPR spotkał się również w

ambasadzie PRL z przedstawicielami Polonii francuskiej. Powracając z Marly do Paryża Edward Gierek obejrzał wystawioną w szkole wojskowej makietę przyszłego pomnika ku czci Polaków.

OMÓWIENIE WSPÓLNEJ DEKLARACJI POLSKO-FRANCUSKIEJ — NA STR. 2.

Wieczorem I sekretarz KC PZPR powrócił do kraju.

SPOTKANIA Z RZECZNIKAMI PRZYJAŹNI POLSKO-FRANCUSKIEJ

W godzinach przedpołudniowych I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w Pa-

łacu Marigny członków Prezydium Stowarzyszenia „France — Pologne”, a następnie kierownictwa grup przyjaźni francusko-polskiej w Senacie i w Zgromadzeniu Narodowym Francji.

Podczas spotkań, które upłynęły w serdecznej, bezpośredniej atmosferze E. Gierek wyraził uznanie dla działalności stowarzyszenia „France — Pologne” i obu grup parlamentarnych, dziękując ich przedstawicielom za pracę dla umocnienia przyjaźni francusko-polskiej. Wyniki tej pracy — stwierdził I sekretarz KC PZPR — są widoczne. Najlepszym ich wyrazem jest fakt, że Polacy nie czują się

Dokończenie na str. 2

Różnorodne treści festynu

Rozpoczęły się Średzkie Sejmiki Kultury

Ziemia Średzka jest nie tylko regionem o bogatej historii, ale również o interesującej współczesności. Składają się na to zarówno osiągnięcia gospodarcze jak i kulturalne. Na przykład kosztem około 1,5 mld złotych buduje się tutaj chłodnię i przetwórnio owocowo-warzywną „Hortexu”, rozbudowywane są inne zakłady. Podejmuje się wiele działań zmierzających do poprawy warunków materialnych i kulturalnych.

Średzkie Sejmiki Kultury, które rozpoczęły się wczoraj w Środzie, a potrwać do niedzieli — są doskonałą sposobnością do ukazania dorobku tego regionu. Uczestniczyli w inauguracji tej imprezy i chociaż aura okazała się niezbyt gościnna — mieście było naprawdę pogodne.

Średzki festyn kulturalny otworzyła sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy. Odbył się również w Średzkim Ośrodku Kultury sejmik kinematografii, poświęcony głównie 60 rocznicy Wielkiego Października. Po południu odświętne udekorowanymi ulicami miasta przeszła w juwenaliowym pochodzie młodzież. Zdziwiła kolorystyką i pomysłowość strojów. Cały plac Stanisława Miłostana wypełnił się wesołym gwarem. Na specjalnie przygotowanej otoczonej różnorodną grafiką estradzie — rozpoczęły się występy artystów scen poznańskich w plenerowym widowisku pt. „Intermedia staropolskie”. Wieczorem w kinie „Baszta” odbyła się projekcja polskiego filmu premierowego „Milioner”. (res)

Rzecznik rządu RFN o podróży H. Schmidta do PRL

W związku ze zbliżającą się wizytą kanclerza Republiki Federalnej H. Schmidta w Polsce, zastępca rzecznika rządu bońskiego Armin Gruenewald spotkał się 13 bm. z grupą dziennikarzy polskich oraz innymi zagranicznymi korespondentami akredytowanymi w Bonn.

Podkreślając duże znaczenie, jakie przywiązuje się w Bonn do kolejnego spotkania Helmuta Schmidta z Edwardem Gierkiem, rzecznik stwierdził, że na czoło wszystkich problemów, jakie będą omawiane w Warszawie wysuwa się niewątpliwie zagadnienie multilateralne. Będzie to sprawa dalszego postępu odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

Rzecznik rządu bońskiego oświadczył, że położenie w rozmowach największego nacisku na te problemy nie jest sprawą przypadku. Bonn jest bowiem — jak stwierdził — żywotnie zainteresowane kontynuacją procesu odprężenia, zwłaszcza zaś dalszym pomysłowym rozwojem stosunków między ZSRR a USA.

A. Gruenewald powiedział, że oprócz zagadnień międzynarodowych będą omawiane również problemy dwustronne.

krótco + krótco + krótco + krótco

Posiedzenie komisji RWPG

W Jarosławiu (ZSRR) odbyło się posiedzenie Komisji RWPG d.s. Przemysłu Chemicznego. Uczestnicy obrad rozpatrzyli m. in. problemy związane z realizacją przedsięwzięcia w przemyśle chemicznym, mikrobiologicznym i papierniczym przewidzianych w ramach kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej państw — stron RWPG.

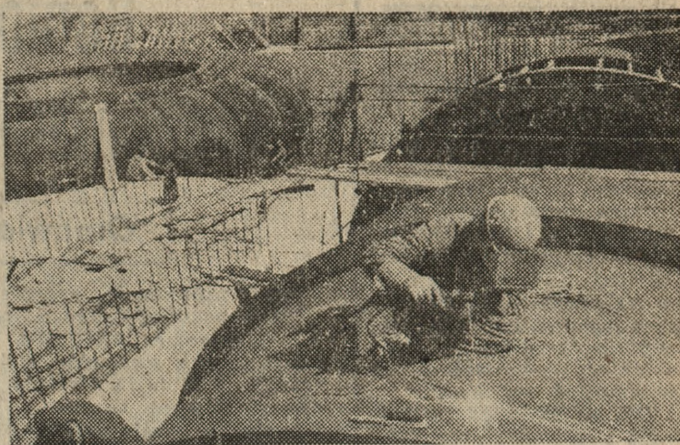
E. Honecker u T. Żiwkowa

W Sofii odbyły się wczoraj oficjalne rozmowy między delegacją mi partyjno-państwowymi Bułgarii z T. Żiwkowem i NRD z E. Honeckerem. Wymieniono poglądy na temat rozwoju bratniej współpracy między BPK i SED, jak również aktualne problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Przywódca CSRS w WRL

Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej

Rośnie elektrownia w Żarnowcu



W Żarnowcu powstaje jedna z największych polskich elektrowni szczytowo-pompowych o mocy 680 megawatów, której generalnym wykonawcą jest „EnerGOPOL 6”. Najważniejszy obiekt — siłownia — będzie magazynem energii elektrycznej. W nocy tzw. turbiny odwracalne będą przetaczać wodę z jeziora położonego w pobliżu elektrowni do sztucznego zbiornika. Natomiast w ciągu dnia spływająca na powrót woda uruchomi generatory wytwórcze. Na zdjęciu: widok placu budowy.

CAF — fot. Uklejewski

Festiwale • spotkania • odczyty • wystawy

TPPR w obchodach 60 rocznicy Wielkiego Października

Trwające od początku roku przygotowania blisko 4-milionowej organizacji społecznej — Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej do ogólnokrajowych obchodów 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wkroczyły w ostatnią fazę. Celem tysięcy zorganizowanych już i przygotowywanych na nadchodzące miesiące imprez jest ukazanie historycznego znaczenia i popularyzacji idei Wielkiego Października, upowszechnianie treści składających się dziś na wszechstronna współpracę i przyjaźń narodów Polski i ZSRR.

W ostatnich miesiącach, w różnych regionach i środowiskach społecznych powstało szereg nowych kół TPPR; znacznie zaktywizowała się ideowo-polityczna działalność członków Towarzystwa. Przygotowując się do obchodów 60 rocznicy Wielkiego Października, TPPR ściśle współpracuje z organizacjami społecznymi, zawodowymi, młodzieżowymi

oraz stowarzyszeniami i związkami twórców.

Oto kilka przykładów zapowiadanych na najbliższy miesiąc przedsięwzięć TPPR:

Imponujący program obchodów 60 rocznicy Wielkiego Października przygotowała największa w Polsce wojewódzka organizacja TPPR w Katowicach, zrzeszająca obecnie blisko 700 000 członków. Na terenie województwa odbędzie się m. in. Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich, XIX Festiwal Muzyki Rosyjskiej i Radzieckiej, a także cykl seminariów filmowych i spotkań z udziałem polskich absolwentów uczelni radzieckich pracujących w naszym kraju.

W Krakowie i na Podhalu, gdzie w latach 1912—14 przebywał Włodzimierz Lenin, obchody 60 rocznicy będą miały szczególnie uroczysty charakter. M. in. biblioteka Uniwersyteckiego Jagiellońskiego w Krakowie organizuje wystawę wydawnictw książkowych, druków i rękopisów. (PAP)

Targi Krajowe „Jesień 77”

„Społem” w podwójnej roli

Na konferencji prasowej spotkała się wczoraj z dziennikarzami prezes Centralnego Związku Spółdzielni Spożywców „Społem” — Jadwiga Łokaj. Między innymi omówiła ona zadania spółdzielczości spożywców związane z zaopatrzeniem w artykuły spożywcze i niektóre przemysłowe.

Na Targach Krajowych „Jesień 77” — „Społem” występuje w podwójnej roli: reprezentuje handel, a równocześnie sprzedaje wyroby własnej produkcji. Spółdzielczość spożywców zamierza kupić w Poznaniu na I półroczu 1978 między innymi wyroby

cukiernicze, owocowo-warzywne, koncentraty żywności, artykuły gospodarstwa domowego i z grupy 1001 drobiazgów. Najwięcej, bo 9 miliardów złotych przeznaczyła na artykuły chemiczne. Z przeprowadzonych rozmów wynika, że niektóre zamówienia są większe od propozycji producentów.

„Społem” jako producent prezentuje na Targach Krajowych „Jesień 77” wyroby spożywcze, których wartość przekracza 850 milionów złotych. Są to przede wszystkim słodycze i koncentraty. Zauważa się poprawę estetyki opakowań.

Dokończenie na str. 2

Sport

W meczach o europejskie Puchary

Porażki Śląska i Odry zwycięstwo Górnika

Wczoraj rozegrano pierwsze mecze piłkarskich rozgrywek o europejskie Puchary. Do chwili oddania do druku niniejszego wydania „Głosu” znaliśmy wyniki meczów trzech polskich drużyn. Oto krótkie sprawozdania ze spotkań Spartak Lewski Sofia — Śląsk Wrocław (Puchar Europy), Odra Opole — FC Magdeburg i Górnik Zabrze — Haka Valkeakoski (Puchar UEFA).

Nie powiodło się piłkarzom mistrza Polski — Śląskowi Wrocław w pierwszym meczu I rundy Pucharu Europy. Śląsk zmierzył się w Sofii z Lewskim — Spartak, przegrywając 0:3 (0:3). Bramki strzelił: Milan Milanow — 2 (41 i 43 min.) oraz Paweł Panow (20 min.). Widzów około 40 000.

Śląsk wystąpił w składzie: Kallinowski — Trzonkowski, Zmuda,

Dokończenie na str. 4.

od GŁOSU

Co trzeci dorosły mieszkaniec globu nie umie pisać ani czytać. Dane na ten temat, zawarte w ogłoszonym przed paroma dniami raporcie UNESCO, muszą się chyba wydać zaskakujące. Zwłaszcza nam — mieszkańcom kraju, w którym ów problem nie występuje. Statystyki te mogą służyć jednocześnie do przemyśleń, refleksji.

Oto na przykład w jednym z najwyżej rozwiniętych gospodarczo państw zachodnich, w Wielkiej Brytanii, umiejętność pisanie i czytania obca jest ponad dwóm milionom pełnoletnich osób. Wiele z nich próbuje ukryć tę utonomość, zatrudniając się na stanowiskach niewykwalifikowanych robotników, nie wymagających prawie postępowania się piórem. Co dziwi najbardziej — wśród analfabetów przeważają ludzie młodzi, urodzeni po roku 1945. Równie niepokojące wieści napływają ze Stanów Zjednoczonych, gdzie 30 procent absolwentów szkół podstawowych ma kłopoty z biegiem czytania i napisaniem najprostszego tekstu. W krajach Trzeciego Świata około 100 milionów dzieci nie objętych jest obowiązkiem szkolnym...

Analfabetyzm to jedna z „chorób” bardzo uwielbianych współczesnej cywilizacji. Jej wyeliminowanie wymaga ogromnych i skoordynowanych wysiłków narodów, międzynarodowej pomocy dla krajów Afryki, Azji i po części Ameryki Południowej. Tam bowiem przyczyną narastania owego zjawiska tkwią w ubóstwie społeczeństw. W przypadku wspomnianych, a także i paru innych państw kapitalistycznych, źródła analfabetyzmu dopatrywać się trzeba w mało skutecznych systemach nauczania i w niedostatecznej trosce kół rządzących o sprawy powszechnej oświaty.

WIG

KRONIKA DNIA

OBCHODY 100 ROCZNICY URODZIN F. DZIERŻYŃSKIEGO

W Puławach odbyła się wczoraj uroczysta wieczornica z okazji 100 rocznicy urodzin Feliksa Dzierżyńskiego. Złożono też kwiaty pod poświęconymi mu tablicami pamiątkowymi. F. Dzierżyński przyjechał do Puław kilkakrotnie w 1905 r., udzielając pomocy Komitetowi Południowemu SDKPiL. (PAP)

WARSZAWSKIE OBRADY UCZONYCH

W Warszawie kontynuowano wczoraj, rozpoczynając 13 bm., obrady Biura Wykonawczego Światowej Federacji Pracowników Naukowych. Omówiono m. in. zagadnienia związane z realizacją zasad Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz udziałem, jaki we wcieleniu ich w życie przypada uczonym. (PAP)

LETNIA SZKOŁA MECHANIKI STATYSTYCZNEJ

W Jadwisinie k. Warszawy rozpoczęła wczoraj działalność Międzynarodowa Letnia Szkoła Mechaniki Statystycznej, zorganizowana przez Polską Akademię Nauk wspólnie z Holenderską Fundacją do Spraw Współpracy Międzynarodowej (NUFFIC) i Uniwersytetem Rockefellera w Nowym Jorku.

Podczas zajęć, które trwać będą do 24 bm., uczestnicy szkoły — ok. 80 młodych fizyków z wielu krajów świata — zapoznają się z najnowszymi osiągnięciami i najważniejszymi nie rozwiązanymi jeszcze problemami w dziedzinie fizyki, która jest jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się działów współczesnej fizyki. (PAP)

POSTĘP SPOŁECZNO-GOSPODARCZY PGR

W Szczecinie zakończyła się wczoraj dwudniowa konferencja naukowa poświęcona postępowi społeczno-gospodarczemu w PGR, zorganizowana przez Zakład Polityki Rolnej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR przy współudziale KW PZPR w Szczecinie, Szczecińskiego Zjednoczenia PGR oraz Centralnego Zarządu PGR. (PAP)

HOLD WYZWOLICIEŁOM PRAWOBRZĘJNEJ WARSZAWY

14 września 1944 r. — w wyniku zdecydowanego natarcia Armii Radzieckiej, wspieranej przez oddziały 1 Armii Wojska Polskiego — wyzwolono prawobrzeżną Warszawę — Pragę. Cel ten osiągnięto po kilkudniowych, ciężkich bojach, które pochłonęły setki ofiar. Zwycięska ofensywa stworzyła przesłanki do podjęcia prób forsowania Wisły w tym rejonie i całkowitego wyzwolenia stolicy w styczniu 1945.

W 33 rocznicę oswobodzenia Pragi społeczeństwo stolicy oddało wczoraj hold żołnierzom polskim i radzieckim poległym w walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. (PAP)

WZNOWIENIE NAWIGACJI NA ODRZE

Wczoraj rano wznowiona została po blisko 1,5-miesięcznej przerwie nawigacja statków na Odrze skanalizowanej. Barki i zestawy pchane ponownie ruszyły na trasę Wrocław — Koźle — Wrocław. Przewozy towarów statkami są znowu realizowane na całym głównym biegu Odry — od Koźla do Szczecina. Dotychczas w górnym biegu rzeki w portach oczekiwało na wypłynięcie 130 statków. W ciągu tygodnia na całym odcinku szlaku pływają już będzie cała flota „Żegluga na Odrze” — około 300 statków.

Do końca br. barki powinny przewieźć pół miliona ton towarów, głównie węgla. (PAP)

Doniosły wkład w dzieło umacniania współpracy i przyjaźni

Omówienie deklaracji polsko-francuskiej

Na zaproszenie prezydenta Republiki Francuskiej Valerego Giscarda d'Estaing, I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i sekretarz KC PZPR Edward Gierek i Valery Giscard d'Estaing — głosi opublikowana deklaracja przeprowadzili rozmowy dotyczące głównych problemów międzynarodowych i spraw związanych z rozwojem współpracy między Polską i Francją.

Rozmowy toczyły się w atmosferze przyjaźni i zaufania, które charakteryzują stosunki między Polską i Francją.

Dokonując szerokiej wymiany poglądów na temat sytuacji międzynarodowej obie strony podkreśliły konieczność spotęgowania przez wszystkie państwa wysiłków dla nadania odprężeniu stałego i trwałego charakteru i działania zgodne z tym celem wobec innych państw i we wszystkich rejonach świata.

I sekretarz KC PZPR i prezydent Francji podkreślili pozytywną rolę, jaką stosunki między Polską a Francją odegrały i jaką mają do odegrania w przyszłości dla rozwoju sytuacji w Europie. Potwierdzili zdecydowanie swoich krajów przyczyniania się do dalszego postępu odprężenia w Europie. Obie strony z naciskiem opowiedziały się za koniecznością ustanowienia między wszystkimi państwami kontynentu europejskiego dialogu, opartego na poszanowaniu niezależności, osobowości narodowej i suwerenności państw, jak również nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

Dokonując wymiany poglądów na temat zbliżającego się spotkania w Belgradzie przedstawicieli państw uczestniczących w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, obie strony wyraziły nadzieję, że spełni ono zadania postawione przez Akt Końcowy.

Analizując sytuację na Bliskim Wschodzie, obie strony uważają, że ustanowienie sprawiedliwego i trwałego pokoju jest uzależnione od wycofania się Izraela z terytoriów okupowanych w 1967 r., od uznania słusnych praw narodu palestyńskiego.

Polska i Francja potwierdziły swe przekonanie o konieczności utrzymania pokoju w Afryce, co wymaga poszanowania niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej państw tego kontynentu.

Potwierdzając swoje przywiązanie do zasad rzeczywistego, powszechnego i całkowitego rozbrojenia, obie strony uważają, że powinno się podjąć wszelkie wysiłki w celu ograniczenia mnożenia broni nuklearnych, jak również dla przeciwdziałania niebezpieczeństwu ich rozprzestrzeniania. Obie strony potwierdziły swą zgodę na zwołanie sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego NZ w sprawie rozbrojenia.

Ożywieni wolą osiągnięcia dalszych postępów w stosunkach polsko-francuskich, I sekretarz KC PZPR i prezydent Francji dokonali szczegółowej i głębokiej analizy środków zmierzających do pogłębienia współpracy między obydwojoma krajami, do jej rozszerzenia i wzbogacenia o nowe dziedziny. Podkreślając znaczenie podpisanych w ostatnich latach pomiędzy Polską i Francją dokumentów, obie strony opowiedziały się zdecydowanie za ich dalszym, dynamicznym, coraz szerszym wcielaniem w życie.

Obie strony uwypukliły znaczenie spotkań na najwyższym szczeblu dla stosunków między obydwojoma krajami, wskazując na ważność bliskiego i pełnego zaufania dialogu politycznego między Polską i Francją.

I sekretarz KC PZPR i prezydent Francji wyrazili zadowolenie ze znacznego rozwoju stosunków gospodarczych w ciągu ostatnich lat. Obie strony z zadowoleniem podkreśliły, że wymiana handlowa zwiększyła się czterokrotnie w ciągu ostatnich pięciu lat. Postawiono aktywniejsze rozwijanie kooperacji przemysłowej. Obie strony wyraziły zdecydowanie potrzebą bliskiego i trwałego dialogu francuskich dóbr inwestycyjnych, jak również wykorzystania istniejących możliwości współpracy w produkcji dóbr konsumpcyjnych.

I sekretarz KC PZPR i prezydent Republiki Francuskiej potwierdzili znaczenie jakie przywiązują do rozszerzania i pogłębienia francuskich stosunków kulturalnych. Wyrażono zgodę co do zasady otwarcia w Paryżu Polskiego Ośrodka Kultury, a w Warszawie Ośrodka Kultury Francuskiej.

Obie strony przywiązywać będą szczególne znaczenie do rozszerzania wymiany młodzieży, do współpracy między uczelniami. Będą kontynuować współpracę w dziedzinie naukowej i technicznej.

I sekretarz KC PZPR i prezydent Republiki Francuskiej dali wyraz przekonaniu, że ich spotkanie będzie stanowiło nowy, doniosły wkład w dzieło przyjaźni i współpracy między Polską i Francją, a także w dzieło odprężenia międzynarodowego i pokoju.

Edward Gierek w imieniu najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zaprosił prezydenta Francji Valerego Giscarda d'Estaing do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Deklarację podpisali: Edward Gierek oraz Valery Giscard d'Estaing. (PAP)

E. Gierek zakończył oficjalną wizytę we Francji

Dokończenie ze str. 1

obcokrajowcami przybywając do Francji, podobnie jak Francuzi przyjeżdżający do naszego kraju.

WŚRÓD PRZEDSTAWICIELI POLONII

Następnie w gmachu ambasady PRL odbyło się spotkanie z przedstawicielami francuskiej Polonii. W spotkaniu z Edwardem Gierkiem wzięli udział czołowi działacze polonijni, we Francji.

Przybyli również poczyt sztabowcy polonijnych organizacji kombatanckich.

Edward Gierek przekazał zebrany najserdeczniejsze pozdrowienia z kraju. Uczynił to — jak podkreślił — z tym większą satysfakcją, że Polonia, włączając się w życie Francji, nie zapominała o swych związkach z Ojczyzną. I sekretarz KC PZPR po dziękował też za serdeczność, z jaką traktuje ona sprawy kraju i śledzi jego rozwój. Zwrócił uwagę, że obecna Polonia ma inny charakter, niż ta sprzed kilku dziesięcioleci, że dziś obywatele francuscy polskiego pochodzenia odgrywają istotną rolę w życiu Francji i zajmują tu wiele odpowiedzialnych stanowisk.

Byli goście z Polonii — polski Jean Wróblewski zapewnił, że francuska Polonia dołoży wszelkich starań na rzecz dalszego rozwoju przyjaźni i współpracy między Francją i Polską i że nigdy nie zapomni swych związków z krajem.

Prezes Komitetu Departamentalnego Stowarzyszenia „France — Pologne” z Pas-de-Calais, Emil Ważyński przekazał na ręce Edwarda Gierki list podpisany przez ponad 2000 uczestników wiecu, który odbył się 12 bm. w Oignies, w niecce węglowej północnej Francji. Wyrażono w nim przekonanie, że wizyta I sekretarza KC PZPR będzie nowym, ważnym etapem w rozwoju przyjaźni i współpracy polsko-francuskiej.

W imieniu władz miejskich Oignies byli goście Jan Golon wręczył Edwardowi Gierkowi pamiątkowy talerz i album ilustrujący historię walk Polaków i Francuzów z hitlerowskim okupantem w tej miejscowości.

Spotkanie zakończył chórny śpiew „Sto lat” na cześć Edwarda Gierki i pieśń „Marsz, marsz Polonia”.

ROZMOWA Z V. GISCARDEM D'ESTAING

W Marly-le-Roi pod Paryżem odbyło się następnie trzecie spotkanie I sekretarza KC PZPR z prezydentem Republiki Francuskiej Valerem Giscardem d'Estaing.

MAKIETA POMNIKA POLSKIEGO KOMBATANTA

Po zakończeniu spotkania w Marly-le-Roi I sekretarz KC

PZPR w towarzystwie prezydenta Valerego Giscarda d'Estaing wrócił śmigłowcem szefa państwa francuskiego do Paryża. Po wylądowaniu w obrębie kompleksu zabytkowych gmachów Ecole Militaire (szkoły wojskowej), obaj przywódcy udali się do rotundy Gabriela, budowli nazwanej tak na cześć artysty, twórcy tego zespołu architektonicznego. Tam wystawiona jest makieta Pomnika ku czci Polaków, którzy walczyli o wolność Francji w latach drugiej wojny światowej.

Decyzja o budowie pomnika zapadła w 1974 r. na mocy porozumienia między francuskim i polskim resortami do spraw kombatantów. Powołano wówczas Stowarzyszenie Budowy Pomnika, w skład którego wchodziły liczne wybitne osobistości francuskie i polskie. W 1975 r. Rada Miejska Paryża wyraziła zgodę, aby przysłać pomnik, mający upamiętnić bohaterstwo i ofiarność Polaków walczących o wolność Francji, stanął w centrum stolicy przy placu Warszawa. W czerwcu 1975 r. bezpośrednio przed podróżą do Polski, prezydent Valery Giscard d'Estaing dokonał aktu wmurowania kamienia węgielnego w miejscu, gdzie stanie pomnik.

Spośród zgłoszonych ponad 600 prac artystów z obu krajów, międzynarodowe jury wybrało projekt prof. Andrzeja Grecka, przedstawiający boginię zwycięstwa Nike, pod trzymającą polskiego kombatanta. Pomnik będzie symbolem wspólnej walki „za naszą i waszą wolność” symbolem wspólnego zwycięstwa nad faszystyzmem i przemocą, że ofiary poniesione w tej walce nie pójdą na marne.

Obu przywódców towarzyszyli: sekretarz stanu do spraw kombatantów Andre Bord i przewodniczący Stowarzyszenia Budowy Pomnika admirał Edouard Charles la Ave. E. Gierek pytał o szczegóły związane z pomnikiem — obaśniadł udział autor projektu, prof. Grek. Obecne były także osobistości towarzyszące I sekretarzowi KC PZPR podczas wizyty we Francji.

ZAKOŃCZENIE ROZMÓW PLENARNYCH

O godz. 16 w Pałacu Elizejskim rozpoczęły się rozmowy plenarne z udziałem E. Gierki i V. Giscarda d'Estaing.

PODPISANIE DEKLARACJI POLSKO-FRANCUSKIEJ

I sekretarz KC PZPR i prezydent Francji podpisali następnie w Pałacu Elizejskim deklarację polsko-francuską. (PAP)

Meble z Wielkopolski cenione we Francji

Meble produkowane w wielkopolskich fabrykach mają już ustaloną renomę nie tylko w kraju. Ceni się je głównie za solidność i estetykę wykończenia. Coraz więcej zamówień składają też na nie zagranicą ni kontrahenci.

W tych dniach przedstawiciele polskiego Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego przeprowadzili wstępne rozmowy handlowe z reprezentantami firm francuskich na dostawy przyszłoroczne. Mają one być trzykrotnie większe od realizowanych w ostatnich latach. Do eksportu tego wy-

powano 7 fabryk mebli poznańskiego zjednoczenia, wśród nich: w Obornikach i Jarocińskim.

Ich wyrobami zainteresowane są firmy: „Goldman”, „Chembon” i „Deltamob”. Reflektują one przede wszystkim na zestawy „Jarocin” i „Grzywna”, produkcji nowo zbudowanego (na licencji francuskiej) oddziału Jarocińskiej Fabryki Mebli, a także na nie które komplety mebli stylizowanych dębowych i sosnowych. Wstępnie ustalono też wyeksportowanie do Francji znacznych partii łóżeczek i kojców dziecięcych. (bop)

200 000 osób oddało hold ofiarom Majdanka

200 000 osób oddało w br. hold ofiarom byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku. Nadal też wiele osób z zagranicy przyjeżdża na tereny tego hitlerowskiego obozu zagłady. Do Majdanka przybyło w br. prawie 1400 wycieczek zagranicznych — o sto więcej niż w całym roku ubiegłym. Majdankę zwiedzili dotychczas przyjeźdźni z ponad 40 krajów. (PAP)

„Express-Lotek”

11, 16, 26, 37, 39

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

2, 4, 5, 17, 32

II LOSOWANIE

5, 7, 9, 14, 16

Końcówka banderoli 2131

„Społem” w podwójnej roli

Dokończenie ze str. 1

Trudności przysparza spółdzielczość spożywców zaopatrzenie sklepów specjalistycznych „Wszystko dla domu” i „1001 drobiazgów”. Chodzi zwłaszcza o zapewnienie odpowiedniego wyboru towarów. By się z tym uporać zorganizowano wystawę pod hasłem „Szukamy producentów”.

„Społem” ma obecnie łącznie ponad 9300 zakładów gastronomicznych. Na Targach Krajowych „Jesień 77” zorganizowała zatem spółdzielczość

spożywców kilka wzorcowych zakładów i punktów gastronomicznych. Sposób ich urządzania zaleca się wykorzystywać poszczególnym spółdzielniom, które modernizują i otwierają nowe placówki.

Uczestnicy konferencji prasowej zapoznali się wczoraj z działalnością niektórych zakładów małej gastronomii w Poznaniu. Jej osiągnięcia i doświadczenia — okazuje się — znane są w kraju, słyszeliśmy bardzo pozytywne opinie i oceny. (pik)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi, okresowo przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 3 do 5 stopni, maksymalna od 14 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 14 stopni, w Kaliszu 13 stopni, w Koninie 14 stopni, w Lesznie 15 stopni, w Pile 16 stopni; ciśnienie 763,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w partii

MYŚL I DZIAŁANIE

Nie ma takiej sprawy, którą żyje nasz kraj, która porusza serca i umysły wszystkich Polaków, ani takich społecznych działań, w których nie byłoby bezpośredniego udziału członków partii. Inspiratorska, organizatorska i kierownicza rola PZPR, jednocząca naród w obywatelskim trudzie dla pomyślności i rozwoju naszej Ojczyzny, wynika zarówno z powszechnej aprobaty wytyczonego przez partię programu, jak i z autorytetu jej członków zdobywanego codzienną aktywnością, ideowym zaangażowaniem i otwartością postaw wobec spraw niełatwych.

Ponad 2 600 000 członków oraz kandydatów ma obecnie Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, zaś organizacje PZPR w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim liczą ich łącznie ponad ćwierć miliona. Ich obecność we wszystkich środowiskach pracy — w miastach i na wsiach, w fabrykach, instytucjach, uczelniach, przedsiębiorstwach — stanowi o sile partyjnych kolektywów, w których nigdy nie brakuje tych, co nie wahają się iść tam, gdzie najtrudniej. Taki przykład pozyskuje dla partii wciąż nowych, ambitnych i ofiarnych ludzi. Ciągły wzrost partyjnych szeregów (np. w województwie poznańskim przyjmowanych jest co roku ponad 8 000 kandydatów) stanowi dobre świadectwo ideowo-moralnych wartości społecznego programu partii, jej znaczącego udziału w każdej dziedzinie naszego życia.

Zgodnie ze statutowym rytmem działalności organizacji rozpoczęła się obecnie kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR. Trwa wielka partyjna debata, która obejmie w całym kraju około 60 000 grup partyjnych, ponad 72 000 podstawowych organizacji. W następnym etapie — od listopada do połowy grudnia — odbędą się konferencje w 2 300 gminnych, miejsko-gminnych, miejskich i dzielnicowych organizacjach partyjnych, a zakończą obecną kampanię wojewódzkie konferencje PZPR. Okres ten — czas powszechnej partyjnej dyskusji — służy szczególnie wnikliwej a jednocześnie pełnej i wszechstronnej ocenie działalności organizacji — zsumowaniu doświadczeń, określeniu najistotniejszych zadań oraz warunków, które będą decydować o ich pomyślnym wypełnieniu.

Chodzi o to, by rzeczowo i krytycznie wniknąć we wszystkie realia życia różnych środowisk, ocenić skuteczność ideowo-wychowawczych działań, rozmieszczenie sił partii w poszczególnych środowiskach społeczno-zawodowych, wpływ partii na postawy bezpartyjnych. Niemało jest spraw i tematów mających wielką wagę, podejmowanych zresztą nie tylko teraz. Treścią sprawozdawczo-wyborczych zebrań będą więc takie problemy, jak ciągła potrzeba wzrostu produkcji przeznaczanej dla kraju i na eksport, rozwój produkcji rolnej i hodowli, wykorzystywanie wszystkich rezerw kadrowych i produkcyjnych, doskonalenie jakości pracy i form jej organizacji, postęp techniczny, mechanizacja rolnictwa, oszczędność materiałów, surowców, energii.

Każdy głos — czy będzie to wypowiedź robotnika, rolnika, naukowca, studenta, pracującej kobiety, działacza Frontu Jedności Narodu, czlowieka dojrzałego czy też przedsta-

wiciela młodzieży — każde pojęcie doświadczenia i konkretny wniosek złożą się na panoramę naszych współczesnych spraw i zdarzeń, na wzbogacającą program działania rozmowę o życiu całego narodu. Jest to przecież próba odpowiedzi na pytania stawiane przez każdego, kto będąc Polakiem, czuje się współodpowiedzialny za dziś i jutro swego kraju, za jego pomyślność i rozwój.

Program służący realizacji tych celów zawarty jest w uchwale VII Zjazdu PZPR i jej treści stanowią codzienną inspirację w pracy organizacji partyjnych — w Kaliskim, Konińskim, Leszczyńskim, Piłskim, Poznańskim, w całym kraju. W kampanii oceniane są także społeczno-gospodarcze i polityczne zadania wynikające z połączonych uchwał plenarnych. Ocenia się więc realizację tegorocznych zadań w świetle V i VI Plenum KC PZPR, gdyż od nich między innymi zależeć będzie dorobek, z którym organizacje partyjne przystąpią do II Krajowej Konferencji PZPR. A będzie to także świadectwo jakości partyjnego działania nie tylko w dziedzinie gospodarczej.

Talent, pracowitość, odpowiedzialność i rzetelne angażowanie się dla społecznego dobra są dzisiaj oczywistą miarą socjalistycznego patriotyzmu. Dlatego we wszystkich organizacjach partyjnych podjęta zostanie wszechstronna ocena ideowo-moralnych postaw członków i kandydatów PZPR, ich udziału w kształtowaniu opinii i motywacji w codziennym działaniu, ich ofensywnej argumentacji w prezentowaniu polityki partii we wszystkich środowiskach. Dla całej partii sprawą wielkiej wagi jest podniesienie na jeszcze wyższy poziom jakości partyjnego działania. Od tego zależy nie tylko dostrzeganie i śmiałe wskazywanie na źródła i przyczyny trudności, lecz przede wszystkim skuteczność przeciwdziałania temu, co w życiu i w pracy przeszkadza.

Wielkie znaczenie dla autorytetu organizacji partyjnej, mają doświadczenie polityczne oraz ideowy hart jej członków. Postawy, które są wzorcami społecznego zaangażowania, sprawiają też, iż coraz wyrazistsza jest rola ludzi z legitymacjami PZPR w środowiskach, w których szczególnie ważne są ideowość i siła argumentacji. W programach organizacji partyjnych na nową kadencję mocno podkreślane więc będą m. in. zadania dotyczące umacniania organizacji partyjnych np. wśród pracowników handlu i usług, w ośrodkach akademickich, w środowisku wiejskim, a także że potrzeba jeszcze liczniejszego pozyskiwania w szeregi PZPR kobiet — tych pracujących zawodowo i tych, które szczególnie odpowiedzialnie kształtują atmosferę swych rodzinnych domów.

Każdego dnia — w codziennej pracy, nauce, w społecznej obecności wśród innych — dojrzejemy przecież ludzi, którzy myśl i działanie partii przyjmują za swój życiowy program.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Czy konieczne pogotowie?

Na każde wezwanie...

Alarmowy numer pogotowia ratunkowego wykrecono w kilku punktach miasta równocześnie. Z budki telefonicznej przy skrzyżowaniu ruchliwych ulic, z domu na peryferiach, z dwu oddalonych od siebie osiedli mieszkaniowych.

Halina Z. była bardzo zdenerwowana. Rano jej czterolletni synek był jeszcze zdrowy. Co prawda marudził więcej niż zwykle, ale prawdziwa choroba zaczęła się wieczorem. Chłopiec płakał, mówił, że boli go głowa. Miał wysoką gorączkę. W pamięci Haliny ożywały informacje o zapaleniu opon mózgowych... Przestraszona po stanowiła nie czekać do rana. Mąż pobiegł więc do telefonu.

Jak w każdym wypadku — ostatnia chwila wydała się za krótka. Przechodnie widzieli, że kobieta idzie wprost na samochód, kierowca też to widział i pewnie ona sama przez ostatni moment też. Ale to była chwila — kiedy zdążył się co najwyżej krzyknąć, nie więcej. Potem pisk, hałas. Krew. Czy żyje? Czy oddycha? Natychmiast pogotowie!

Adam B. źle się czuł od paru dni. Nic dziwnego, ostatnio nagromadziło się tak wiele zajęć. Siedział po nocach, palił, coś sprawdzał, coś liczył. Był niewyspany, nerwowy. Kiedy po pracy przyszedł do domu, położył się. Za chwilę sprawa była już poważna — zimny pot, trudno wyczuwalne tętno, silny ból od mostka aż do ręki... Pogotowie, natychmiast — postanowiła rodzina.

Krystyna B. wczoraj miała temperaturę. Czuli się nie- dobrze. Wzięła więc aspirynę, trochę witamin. Rano było do brze, ale pod wieczór gorączka znów podskoczyła. Postanowiła nie zwlekać — tym bardziej, że nie miała pewności czy przyjmuje jej rejonowy lekarz. Zadzwoiła więc po pogotowie i na wszelki wypadek do objawów dodała jeszcze duszności i zawroty głowy.

Teraz wszyscy czekali. I chociaż nieco inny wymiar miała każda minuta w poszczególnych przypadkach — czas się dłużył. Pogotowie to przecież szybkość i sprawność. Dlaczego więc jeszcze go nie ma?

Podczas każdej doby dyżuru telefon Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu dzwoni około 600 razy (oczywiście, jeśli nie ma grypy lub innej epidemii, bo wtedy liczba wezwań wzrasta gwałtownie). Na to, by szukając pomocy lekarskiej — tej pomocy udzielić, czeka 14 karettek z tak zwanymi zespołami ogólnymi, 7 karettek pediatrycznych, 3 reanimacyjne, kardiologiczne, 2 położniczo-ginekologiczne, neonatologiczne (dla noworodków) i 9 wozów transportowych. Bywają w ciągu dyżuru takie godziny, głównie wieczorem, że krążą one po mieście bezustannie, a wskazówki i adresy chorych dyspozytornia przesyła przez radiotelefony. Karetki sterowane są z daleka. Dokąd najpierw?

Ustala się to na podstawie wstępnych informacji. Pacjenci, często

podenerwowani chorobą nie chcą zrozumieć, że zadawanie pytań ma większy sens niż to im się wydaje. Mówią „minuty leca, a oni życiorys każą opowiadać”, „lepiej zamiast gadać, karetkę niech wyśle”. A przecież na podstawie tych informacji i o wieku chorego osoby i o objawach, dość szczegółowych, i w oparciu o medyczną wiedzę, w dyspozytorni tworzy się po mocniejszy obraz choroby wraz z możliwymi niebezpieczeństwami i wybiera odpowiedni rodzaj karetki.

Najpierw wyjechała karetka „K”, kardiologiczna — cho- roba Adama B. była bardzo poważna. Zdecydowano, że natychmiast musi mieć pomoc specjalistą-kardiologiem. Zabrali ze sobą — jak zwykle przy wyjeździe tego zespołu, skomplikowaną aparaturę, która pozwala śledzić pracę chorego serca, wpływać na nią, pomagać choremu w oddychaniu, a równocześnie wykonywać wiele badań pomocniczych. Dzięki temu leczenie może być rozpoczęte natychmiast, nie przerywane w drodze i potem kontynuowane na oddziale intensywnego opieki medycznej.

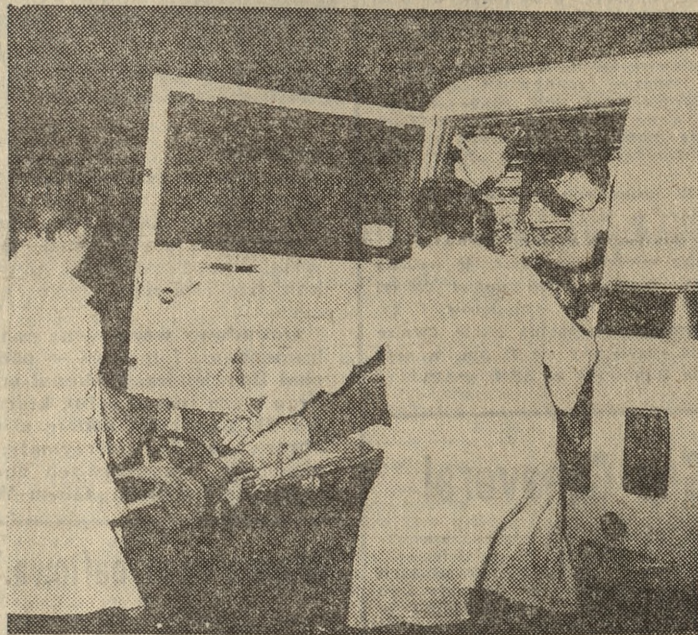
Cała akcja przebiegać musi szybko, sprawnie. Bo zespół kardiologiczny jeździ tam, gdzie widoczne są objawy zawalu serca, dolegliwości pozawałowe, objawy ostrej niewydolności krążenia... Zdarzają się dni, że nie ma powodów do wyjazdów. Musi jednak czekać, bo może być potrzebna natychmiast. Bywa jednak, że chorzy bądź to nie zdając sobie sprawy, bądź też celowo, chcą wymusić szybszy przyjazd, dodają przy swoich objawach takie „przyspieszające elementy”, jak na przykład częściowy opis dolegliwości charakterystycznych dla zawału.

W dyspozytorni pogotowia dyżurujący często potrafią rozróżnić te fałszywe sygnały, jednakże ich nie lekceważą. Nie można przecież wykluczyć, że mogą one być prawdziwe. Podobnie jest przy „erkach”. Powinny jeździć tam, gdzie szybka interwencja anestezyjologów decyduje o życiu człowieka — do wypadków, zatrucia, utraty przytomności, porażenia prądem itp. Jednak i tutaj bywają wezwania podkoloryzowane, gdyż wiadomo, że hasło — „ratunek” wywołuje zawsze akcję natychmiastową.

W społecznej świadomości to się utrwaliło. Na tyle silnie, że jeśli wzywamy pogotowie z powodu podwyższonej temperatury, złego samopoczucia — też oczekujemy takiej alarmowej szybkości. Tymczasem wtedy działa nieco inny zegar. Bo pomoc doraźna, to nie ambulatorium na kółkach. Powołana została do niesienia pomocy w przypadkach nagłych.

Dokończenie na str. 4

JOLANTA LENARTOWICZ



...pomoc doraźna, to nie ambulatorium na kółkach.

Fot. — H. Drygas

W „Kronice Wielkopolskiej”

Ukazał się kolejny, drugi w roku bieżącym zeszyt „Kroniki Wielkopolskiej”. W dziale „Artykuły” zwracają uwagę publikacje Kazimierza Matusiaka, Michała Ciesielskiego i Lidii Żarow-Mańszewskiej, którzy omawiają dotychczasowe dokonania oraz perspektywy rozwoju kultury w województwach: kaliskim, konińskim i pińskim.

Warto także zapoznać się z artykułem na temat działalności Komisji UNESCO PRL i RFN do spraw podręczników szkolnych oraz ze studium Arkadiusza Ogrodowczyka pt. „Działalność społeczno-gospodarcza i polityczna żołnierzy 2 Armii Wojska Polskiego w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej w 1945 r.”.

W dziale „Na mapie Wielkopolski” zawarto artykuły o rozbudowie Piły, o konkursie „Złota Wiecha” w Leszynie, o problemie wody dla leszczyńskiej wsi, a także o zakładzie produkującym płyty dla Fabryki Mebli, który znajduje się we Wieruszowie (woj. koniński) i o przygotowywaniu do budowy zbiornika wodnego w Jezioroku (woj. koniński).

Recenzenci „Kroniki Wielkopolskiej” omówili m. in. „Dzieje Polski” pod redakcją Jerzego Topolskiego, wspomnienia Antoniego Czubińskiego o udziale w robotach przymusowych w hitlerowskiej Rzeszy oraz kolejny zeszyt „Pamiętnika Biblioteki Kórnickiej”. (zr)

Przed obradami IX Plenum KC PZPR w resortach gospodarczych dokonują się podsumowania dotychczasowych osiągnięć, a także kłopotów, jakie wynikły podczas realizacji uchwał V i VI posiedzeń plenarnych Komitetu Centralnego Partii. Prace takie trwają także w handlu, na którym spoczywa szczególna odpowiedzialność za stan rynku, za efekty podjętego manewru gospodarczego, który zmierza m. in. do umacniania równowagi rynkowej przez zwiększanie dostaw towarów. Pod tym kątem dokonane zostały przesunięcia inwestycyjne na rzecz przemysłów produkujących dla rynku. Temu celowi podporządkowane są liczne działania organizacyjne, korekty w ekonomiczno-finansowym systemie zarządzania itp. Wyniki tych wszystkich, a także wcześniejszych posunięć, rejestrują statystyki handlu. Tak np. w okresie sześciu lat (rok 1976 w porównaniu do roku 1970) sprzedaż detaliczna towarów wzrosła o 105,7 procent. I choć mamy jeszcze liczne pretensje zarówno do producentów, jak i handlowców, jest to niewątpliwie miernik niemałego wysiłku w tym zakresie.

Istnieje jednak grupa przyczyn, z którymi sami handlowcy nie mogą sobie poradzić. Mówiąc najkrócej — szybkim wzrostowi sprzedaży i dostaw nie towarzyszył równie szybki rozwój sieci i bazy technicznej handlu, co utrudnia usprawnienie pracy w sklepach, a tym samym obsługę klientów.

Kolejki po towar są także wynikiem zbyt małej liczby handlowych placówek. Na tysiąc mieszkańców Polski

przypada 185 m kw powierzchni handlowej, w NRD — 280, na Węgrzech — 260, w Czechosłowacji — 230, a we Francji — 560... W okresie sześciu lat wskaźnik przyrostu sklepów wynosił 4,7 procent, a ich powierzchnia — 33,5 procent co w porównaniu z szybkim zwiększaniem się dostaw potwierdza niezbyt optymistyczny obraz warunków, w jakich dokonujemy codziennych zakupów. Tym bardziej, że poziom, z jakiego handel startował w ro-

Przed IX Plenum KC PZPR

Co może handel

ku 1970 nie był najwyższy i najkorzystniejszy dla kupujących.

Powolny rozwój sieci handlowej (opóźniony jeszcze z racji tradycyjnych już „poślizgów” budowlanych, którzy nie mają zbyt wiele serca dla budownictwa handlowego), nie wpływa oczywiście na unowocześnienie handlu mierzone liczbą takich placówek jak supersamy, domy towarowe czy domy handlowe. Na przykład udział supersamów w ogólnej sieci handlowej stanowi u nas zaledwie 1 procent, podczas gdy w NRD i na Węgrzech — 8, a w Czechosłowacji — 3 procent. Niewiele lepiej kształtują się proporcje jeśli idzie o domy towarowe. A skądinąd wiadomo, że tylko placówki o dużych powierzchniach mają szansę zaprezentowania pełnej gamy towarów produkowanych przecież już przez przemysł krajowy. Po-

trzeba wiele miejsca, aby zgromadzić np. pełny zestaw kolorów i rozmiarów męskich garniturów, obuwia czy dziewiarstwa. Dopiero wtedy istnieją warunki, w których klient może załatwić zakupy w jednym miejscu, bez kradnącego czas biegania po małych sklepikach. Tak więc znaleźliśmy się w sytuacji, w której poważne wysiłki poniesione na rzecz rozwoju produkcji rynkowej, faktyczne osiągnięcia producentów przesłania brak odpo-

wiednich warunków dla gromadzenia i eksponowania tych wyrobów. Tym bardziej że słabo także rozwija się sieć magazynów handlowych, co z jednej strony wymaga częstszych przewozów z fabryk do sklepów i obciąża transport, z drugiej zaś — zawsze grozi brakiem ciągłości zaopatrzenia sklepów.

Druga — nie mniej ważną stroną zagadnienia — jest sprawa kultury i jakości obsługi. Decydują o tym nie tylko warunki lokalowe, ale także odpowiednie nasycenie handlu urządzeniami usprawniającymi obsługę, a więc kasami, wagami odliczającymi należność, automatami paczkującymi, wózkami; transportującymi artykuły ze sklepowego zaplecza itp. Tymczasem na koniec roku ubiegłego handel dysponował tylko 24 500 kasami rejestrującymi, a więc na 100 m kw.

powierzchni sklepowej przypadało 0,1 kasy. Zbyt mało jest także urządzeń chłodniczych, przy czym pokazała ich część stanowią zwykłe lodówki domowe. W tych warunkach przechowywanie np. mrożonek jest sprawą niezwykle trudną, godzącą nadto w interes klienta, który nic o tym nie wiedząc kupuje towar niepełnowartościowy.

Wobec trudnych warunków pracy, niestannego kontaktu z klientami, którzy liczne żale najczęściej wylewają na głowy sprzedawców, handel notuje dużą płynność kadr. Przeważnie uciekają młodzi, najmniej odporni psychicznie, choć równocześnie najlepiej przygotowani. Są to bowiem w większości absolwenci szkół handlowych, czyli ludzie, których obecność wiele mogłaby wnieść w poprawę kultury obsługi klienta.

Tempo zwiększania się produkcji rynkowej przesłania liczne starania i zabiegi wokół unowocześnienia handlu, które przeprowadzane są przecież równie systematycznie co w innych dziedzinach gospodarki. Tyle, że — jak pokazuje samo życie — nie są one wystarczające w stosunku do dynamicznego rozwoju produkcji. Handel, zdając obrachunek z dotychczasowych działań, przygotowuje także plany i propozycje na przyszłość. Wydaje się, że najwyższy czas, aby jego zamierzenia charakteryzowały się większym rozmachem na rzecz podniesienia warunków pracy w handlu na wyższy poziom. Rozwój handlowej sieci i wyposażenie sklepów nie może pozostawać w tyle za rozwojem produkcji rynkowej.

ELŻBIETA DĄBEK

Wynalazkiem zainteresował się „Posteór“

Poznańska rewelacja czeka na wykorzystanie

Andrzej Jakubowicz — wynalazca z Poznania domowym sposobem (w małym warsztacie przy ul. Głogowskiej) skonstruował zawór magnetyczny, który znacznie ograniczył przepływy zasilania silnika dwusuwowego. Opisał ten, pomysł około półtora roku temu („Głos z 5 kwietnia ub. roku — „Mniej paliwa — większa moc w silniku dwusuwowym“). Przypomnijmy, że prototyp wynalazku zamontowany do silnika „Komara“ zwiększył jego moc o 60 procent, przy jednoczesnym spadku zużycia paliwa o połowę!

Otworzyło to szansę nobilitacji silnika dwusuwowego, zważywszy, że wynalazek ma prostą konstrukcję, jest tani w

produkcji i można go stosować zarówno do silników pojazdów już eksploatowanych, jak i dopiero wytwarzanych, bez potrzeby dokonywania zasadniczych zmian konstrukcyjnych. Pomyślnie wyniki przyniosło też montowanie zaworu do silnika „Trabanta“, którego obroty mimo zmniejszonej kompresji — wzrosły dwukrotnie; w rurze wydechowej nie było też śladu sadzy, a więc spalanie — znakomite.

Tymczasem pędziła teczka z rozmaitymi dokumentami i pismami, która założył sobie poznański Archimedes — jak go nazwali — z chwilą podjęcia starań o wdrożenie pomysłu do eksploatacji, już po jego opatentowaniu. Nie jest to jednak korespondencja zawierająca podziękowania za rewelację opracowanie. Pism przybywa, a sprawa nie posuwa się z miejsca. Wykazujące początkowo duże zainteresowanie pomysłem: Zakłady Metalowe w Nowej Dębie, Fabryka Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej i Politechnika Krakowska poprzestały właściwie na zainteresowaniach.

Ostatnio chęć skorzystania z wynalazku zgłosił poznański „Posteór“ przeprowadzając wstępne rozmowy z autorem. „Posteór“ zamierza wykorzystać pomysł przy produkcji wielu silników. Oby stało się to jak najszybciej, by wreszcie skorzystał na tym nasz przemysł motoryzacyjny i posiadacze pojazdów z silnikiem dwusuwowym. (bop)

Indira Gandhi 12 bm. spotkała się w Delhi z premierem Desaiem. O przebiegu rozmowy nie wiadomo nic pewnego, ale uważa się, że dotyczyła ona tego, co pani Gandhi nazwała ostatnio „kampanią prześladowań wymierzonych w nią i w Partię Kongresową“. (PAP)

Kampania przeciw I. Gandhi i Partii Kongresowej

W wywiadzie dla bombajskiego dziennika „Current“ minister spraw wewnętrznych Charan Singh potwierdził, że władze śledcze prowadzą dochodzenia przeciwko Indirze Gandhi, podobnie jak przeciwko innym osobom z Partii Kongresowej.

Min. Charan Singh oświadczył jednocześnie, że rząd jest w posiadaniu dokumentów, z których wynika, że Partia Kongresowa użyła w sposób sprzeczny z prawem 3,5 mld rupii (400 mln dolarów) z łącznej sumy prawie 9 mld rupii, jakie zgromadziła w okresie sprawowania władzy.

Indira Gandhi 12 bm. spotkała się w Delhi z premierem Desaiem. O przebiegu rozmowy nie wiadomo nic pewnego, ale uważa się, że dotyczyła ona tego, co pani Gandhi nazwała ostatnio „kampanią prześladowań wymierzonych w nią i w Partię Kongresową“. (PAP)

SPORT-SPORT

Porażki Śląska i Odry

Dokończenie ze str. 1

Kowalczyk, Kopycki — Pawłowski, Z. Garłowski, Erlich — Faber, Nocko (od 46 min. Olesiak), Sybis.

Wydaje się, że Śląsk nie będzie w stanie odrobić tak poważnych strat na własnym boisku. Wrocławianie od początku oddali inicjatywę rywalom, a ich kontrataki były bardzo rzadkie. Bułgarzy byli szybsi, bardziej zdecydowani w akcjach ofensywnych. W 20 min. po niefortunnej interwencji Zygmunta Kalinowskiego, który wybiegając do dośrodkowania, wypuścił piłkę z rąk, Paweł Panow — kapitan drużyny gospodarzy, uzyskał prowadzenie strzelając celnie do pustej bramki.

Mistrz Polski starał się szybko odrobić straty i był tego bliżej w 23 min. Strzał Zygmunta Garłowskiego z rzutu wolnego o centymetry minął słupek, a chwilę potem — po rzucie rzućnym — ten sam piłkarz strzelił głową pod poprzeczkę, ale bramkarz Stajkow był na miejscu.

Co nie udało się Polakom, udało się piłkarzom Lewskiego pod koniec pierwszej połowy. W 41 min. Milan Milanow po prostopadnym podaniu partnera, sprytnym strzałem głową zmyślił Kalinowskiego, posyłając piłkę do siatki. Chwilę potem ten sam zawodnik zdobył trzecią bramkę dla gospodarzy.

Początek drugiej połowy przypominał pierwszą. Stroną nadającą ton grze byli Bułgarzy, ale obrońca Śląska grała teraz uważnie. W miarę upływu czasu gospodarze tracili siły i w końcówce Śląsk stworzył kilka doskonałych okazji pod bułgarską bramką. Zabrakło jednak precyzji i szczęścia. Dwukrotnie — najpierw Roman Faber, a potem Zygmunta Garłowski, strzelali w poprzeczkę, a raz obrońca Lewskiego wybił piłkę z linii bramkowej. Śląsk do końca nie rezygnował z poprawy rezultatu i zdobył nawet gola na strzała Tadeusza Pawłowskiego. Sędzia nie uznał jednak bramki orzekając spalony.

Śląsk zawiódł w Sofii. Błedy defensywy i mała skuteczność napastników sprawiły, że mistrz Polski stracił niemal wszystkie szanse awansu do II rundy. Gospodarze grali z wielką ambicją i rozmachem, ale nieczym szczególnym nie zaimponowali. Ich najlepszymi piłkarzami byli: Tiszanski, Panow, Milanow, Nikołow i Wołow. W Śląsku trudno kogokolwiek wyróżnić. (PAP)

ODRA — MAGDEBURG

Nie udało się debiut w Pucharze UEFA polskiej Odry, która na własnym boisku uległa zespołowi NRD — FC Magdeburg 1:2

L. Michalak nadal liderem WDP

Zwycięzca V etapu Wyścigu Dookoła Polski został liderem imprezy — Lechosław Michalak. Na 146-kilometrowej trasie z Elbląga do Kościerzyny jechał on bardzo uważnie, kontrolując przez cały czas sytuację w pelotonie.

Do linii mety, która znajdowała się w Kościerzynie nie na stadionie, lecz na jezdni dojechała ponad 30-osobowa grupa, w której znajdowali się wszyscy czołowi kolarze. Najszczęśliwym okazał się 20-letni Lechosław Michalak, który dzięki 15-sekundowej bonifikacie powiększył swoją przewagę nad rywalami. (PAP)

(1:0). Opolanie rozpoczęli bardzo obiecująco, atakowali z impetem, lecz efektem ich przewagi była tylko jedna bramka zdobyta w 40 minucie przez Koźnińskiego. Pomocnik Odry zdecydował się na strzał, piłka odbiła się od obrońcy Magdeburga — Deckera i wyśladowała w siatce.

Po zmianie stron rutynowany zespół gości zaczął coraz groźniej atakować. Obronę Odry nie zawsze mogli sobie poradzić z napastnikami gości i często uciekali się do fauli. W 60 min. po rzucie wolnym, Sparwasser uzyskał wyrównującą bramkę. W 5 min. później ten sam zawodnik równie nie po rzucie wolnym strzelił z 30 metrów i piłka ponownie wyśladowała w bramce gospodarzy. W końcówce Odra zdobyła znaczną przewagę i miała kilka kapitalnych okazji do zdobycia wyrównującej bramki, lecz wynik nie uległ już zmianie.

GÓRNIK — HAKA

Górniki Zabrze pokonał w Pucharze UEFA fiński zespół Haka Valkeakoski 5:3 (3:1). Zabrzańskie zwycięstwo było imponującym stylem i już po 25 minutach gry prowadził 3:0. Po świetnych akcjach Szotyyska, bramki zdobyli Radacki i Gzil — 2. Goście ustrzelili gola z samobójczego strzału obrońcy Górnik — Järvinen. Pod koniec pierwszej połowy Górnicy nie wykorzystali rzutu karnego. Kiedy 2 minuty po przerwie Kurzeja podwyższył wynik na 4:1 wydawało się, że zabranie odnosią wysokie zwycięstwo. Tak się jednak nie stało. Obroncy gospodarzy uważając, że Finowie nie są groźni, zaczęli grać bardzo nonszalnie, co kosztowało zespół gospodarzy utratę dwóch bramek. Górnik wygrał 5:3, lecz powszechnie liczone, że zabranie na własnym boisku wywalczą sobie większą przewagę bramkową przed rewanżem w Finlandii.

Oto wyniki innych spotkań nyskane do chwili oddania do druku niniejszego wydania „Głosu“:

PUCHAR EUROPY

Trabzonspor (Turcja) — BK 1903 Kopenhaga 1:0.
Palloseura Kuopio — BF Brugge 0:4.
Omonia Nikozja — Juventus Turyn 0:3.

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Lokomotiv Sofia — Anderlecht Bruksela 1:6.
Coleraine (Pir. Ir.) — Lokomotive Lipsk 1:4.
Lokomotive Kosyce — Oosters Vaexjoe 0:0.

PUCHAR UEFA

Eintracht Frankfurt n/M — Silema Wanderers 5:0.
ASA Tyrgu Mures — AEK Ateny 1:0.
Marek Stanke Dimitrow — Ferencvaros Budapest 3:0.
Glenovan (Ir.) — PSV Eindhoven 2:6.

Kadra piłkarzy trenuje w Kamieniu

Drugi dzień zgrupowania kadry piłkarzy w Kamieniu był już w pełni dniem roboczym. W wyjątkiem grających w środowych meczach pucharowych oraz W. Lubanowskiego, w ośrodku byli już wszyscy pozostali kandydaci na mecz z Danią a więc Jan Tomaszewski i Zygmunta Kukla, Henryk Wawrowski, Henryk Maculewicz, Kazimierz Deyna, Henryk Karpacz, Grzegorz Lato, Adam Nawalka, Stanisław Terlecki, Roman Ogaza i Andrzej Szarmach.

Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych

Kolejne medale naszych strzelców w Hawanie

W drugim dniu zawodów o mistrzostwo IV letniej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych, rozgrywanej na Kubie, reprezentanci Wojska Polskiego wywalczyli dwa kolejne medale w strzelctwie. W strzelaniu z pistoletu pneumatycznego zwyciężył S. Sumatchin (ZSRR) — 387 pkt. przed M. Hoeltzmem (NRD) — 386 pkt. i R. Stachurskim (Polska) — 385 pkt. Tak więc Polaka od złotego medalu dzieliły tylko dwa punkty. Konkurencja była bardzo wyrównana, a 10 zawodników osiągnęło 380 pkt. Drużynowo triumfowali reprezentanci ZSRR, mając najbardziej wyrównany zespół. Osiągnęli oni 1524 pkt. wyprzedzając Bułgarów — 1514 pkt. i Polaków — 1507 pkt. Tak więc po dwóch dniach zawodów polscy strzelcy mają już w swym dorobku 4 medale, co biorąc pod uwagę silną obsadę wszystkich konkurencji, trzeba uznać za niemały sukces.

Pomyślnie rozpoczęli również swoje występy w Cienfuegos polscy spadochroniarze. Po pierwszej serii akrobatycznych skoków grupowych, prowadził Polska — 7.800 pkt. przed ZSRR — 9.000 pkt. i Węgry — 13.266 pkt.

Polacy są faworytami tej konkurencji.

Rozpoczęli boje waterpolistów. Turniej spartakiadowy zainaugurowało spotkanie Polska — Meksyk. Po dramatycznej grze wygrali Polacy 7:6 (1:2, 2:1, 2:2, 2:1).

W hali „Ciudad Deportiva“ w Hawanie odbyła się druga seria walk eliminacyjnych turnieju bokserskiego. Z dużym zainteresowaniem czekano tu na występ Polaka Bogdana Gajdy, który uważany był za faworyta wagi lekkopółśredniej. Niestety, sprawił on srogi zawód publiczności. Zdolał przetrwać tylko półtorej rundy w pojedynku z Karlem Heinzem Kruegerem (NRD).

Do późnych godzin nocnych czekali w Hawanie na meldunki z Pinar del Rio, gdzie rozpoczął się turniej piłki ręcznej. Pierwszą wiadomość była pomyślna dla naszej ekipy. Polska wygrała z faworytem rozgrywek — zespołem ZSRR 22:19 (13:11). Zwycięstwo to otwiera przed polską drużyną medalowe szanse. W grupie „A“, oprócz Polski i ZSRR, są jeszcze zespoły Bułgarii i Rumunii. PAP

Manewry NATO poligonem dla nowych broni amerykańskich

W kilku krajach Europy zachodniej, głównie w RFN i Danii, toczą się jesienne manewry wojskowe NATO pod nazwą „Autumn Forge“ („Jesienna kuźnia“). Częścią tych zakrojonych na wielką skalę ćwiczeń są manewry „Reforger-77“, polegające na przerzuceniu z różnych części USA przeszło 12 000 żołnierzy amerykańskich do Europy zachodniej. Piszac o tych manewrach agencja Reutersa stwierdza, że Pentagon wykozystuje je w celu wypróbowania nowych rodzajów broni — samolotów, rakiet oraz sprzętu telekomunikacyjnego.

Wśród badanych w czasie manewrów samolotów znajduje się m. in. nowy dwusilnikowy amerykański myśliwiec bombujący „Fagle“. Dotychczas USA posiadają w Europie zachodniej

niewielką ilość tych maszyn, ale planują przerzucić ich więcej. Drugim samolotem jest A-10 „Tank Killer“, wyposażony w 7-metrowej długości działo, strzelające pociskami z rdzeniem uranowym. Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Pokoju (SIPRI) stwierdza w swym roczniku „Zbrojenia światowe 1976“, że wprowadzenie przez USA tych pocisków zaciera różnicę między bronią konwencjonalną a chemiczną. Różnica uranowa ma bowiem te właściwości, że przebiega ją panieerz przechodzi w stan gazowy o silnych właściwościach trujących USA zamierzają rozmieścić te samoloty w przyszłym roku na terytorium RFN.

Podczas manewrów „Autumn Forge“ mają być także wypróbowane no raz pierwszy w Europie nowe amerykańskie rakiety powietrze — ziemia „Smart“.

W jesiennych manewrach NATO które ze względu na swe rozmiały traktować należy niewątpliwie jako wielką demonstrację wojskową, bierze udział ponad 200 000 żołnierzy, 1200 samolotów i 250 okrętów. Na pełną skalę ćwiczenia rozpoczęły się 12 bm. w rejonie Hanoweru w RFN. (PAP)

Katastrofa na Cap Canaveral

Próba wyniesienia na orbitę okołozemską z Cap Canaveral zachodnioamerykańskiego satelity telekomunikacyjnego OTS zakończyła się fiaskiem. Amerykańska rakietka „Thor Delta“, która miała we wtorek wynieść OTS w przestrzeń kosmiczną z nie wyjątkowych przyczyn stanęła w płomieniach i zmieniła trajektorie. Trzy minuty po starcie została zniszczona na sygnał z Ziemi.

Przesunięciu uległa tym samym realizacja planu dziesięciu państw zachodnioamerykańskich przewidującego zbudowanie do 1990 wokółziemskiego systemu telekomunikacyjnego.

Armia amerykańska, do której należy teren wyrzutni rakietowych, zbiera szczątki, by ułatwić dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy. (PAP)

Aresztowanie mordercy 7 dziewczynek

Policia meksykańska ujęła we wtorek 70 kilometrów na południe od Guadalajary 47-letniego rolnika — Anastasia Ojeda, którego oskarża się o zamordowanie siedmiu dziewczynek w wieku od 4 do 11 lat i zgwałcenie 27 innych. Funkcjonariusze sił bezpieczeństwa schwytali zabójcę w momencie, gdy miejscowa ludność zaczęła go linować (PAP).

HUMOR I SATYRA



— Nie możecie zapakować w teczkę? Co z was za bank?

POLEKA Z KSIĄZKAMI

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się w tych dniach następujące nowości:

Edward Balcerzan — „Pisarze polscy o sztuce przekładu, 1440—1874“, antologia. S. 497, 90 zł.

Jerzy Mańkowski — „Dwoje na wzrosłowsku“, powieść współczesna. S. 231, 26 zł.

Lech Konopiński — „Bajeczne historie“, ilustracje Bożeny Truchanowskiej, książka dla dzieci. S. 19, 10 zł.

Johan Borgen — „Maly lord“, seria Dzieł Pisarzy Skandynawskich, tom pierwszy norweskiej trylogii. S. 333, 60 zł.

Piotr Maluśkiewicz, Jacek Walowski — „Człuchów i okolice. Przewodnik“, S. 110, 14 zł.

400 dziennikarzy USA agentami CIA

Jak informuje agencja AP w numerze czasopisma „Rolling Stone“, mającego ukazać się w przyszłości 4 października br., Carl Bernstein, publicysta, który wraz z Bobem Woodwardem odegrał ogromną rolę w zdemaskowaniu afery Watergate, a następnie wraz z nim napisał dwa bestsellery „Wszyscy ludzie prezydenta“ oraz „Ostatnie dni“, publikuje nowy sensacyjny artykuł o działalności CIA. Bernstein stwierdza, że w ciągu ostatnich 25 lat ponad 400 amerykańskich dziennikarzy było na usługach CIA. Wśród nich znajdowali się wybitni publicyści, zdobywcy nagród Pulitzerza oraz słynni korespondenci (PAP)

Własna ropa naftowa nadzieją Brytyjczyków

Premier brytyjski James Callaghan, który zwiędził niedawno szczyty naftowe na Morzu Północnym, oświadczył dziennikarzom, iż należy oczekiwać, że Wielka Brytania dzięki eksploatacji własnej ropy naftowej stanie się do 1980 roku krajem samowystarczalnym jeśli idzie o zaopatrzenie w ten surowiec.

J. Callaghan podkreślił przy tym, iż dochody z ropy naftowej powinny być wykorzystywane na cele rozwoju innych dziedzin gospodarki brytyjskiej. (PAP)

W poznańskiej AE Studium Międzynarodowej Współpracy Gospodarczej

Z każdym rokiem rosną zadania związane z koniecznością rozwijania produkcji eksportowej oraz międzynarodowej specjalizacji wytwarzania w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Tymczasem mało jest jeszcze specjalistów, mogących podejmować optymalne decyzje dotyczące kształtowania struktury produkcji i inwestycji oraz uczestniczących w różnych formach współpracy gospodarczej z zagranicą. Potrzeba ich krajowe przedsiębiorstwa i instytucje gospodarcze. Braki te będą stopniowo uzupełniane, bowiem w nadchodzącym roku akademickim w poznańskiej Akademii Ekonomicznej powstanie poddyplomowe Studium Międzynarodowej Współpracy Gospodarczej. Jest ono przeznaczone dla ekonomistów, którzy nie są absolwentami kierunku handlu zagranicznego oraz dla inżynierów biorących udział we współpracy gospodarczej z zagranicą.

Zajęcia potrwać dwa semestry i będą prowadzone w systemie studiów zaocznych. Uczestnicy studiów zapoznają się m. in. z metodami programowania między narodowej specjalizacji produkcji, ustalania cen w porozumieniach specjalizacyjnych i kooperacyjnych oraz z organizacją i planowaniem handlu zagranicznego. O przyjęcie ubiegać się mogą absolwenci uczelni ekonomicznych lub technicznych, którzy od chwili uzyskania dyplomu przepracowali co najmniej dwa lata. Wnioski przyjmowane są do 20 września w Dyrekcji Międzywydziałowych Studiów dla Pracujących Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. (Zr)

Na każde wezwanie...

Dokończenie ze str. 3

Nie znaczy to jednak, że jeśli do pogotowia dzwoni chory — nie „podpadający pod tę kwalifikację“ — odmawia mu się pomocy. Każde wezwanie jest przyjmowane — jednak szybkość niesienia pomocy z konieczności jest różna — od kilku minut (wypadki, zawały, zatrucia) do kilku godzin. Wiele z tych chorób wywołanych pogotowie mogłoby leczyć swą dolegliwość u lekarza rejonowego, w poradni lub w punkcie pomocy wieczorowej. Dlaczego tak nie jest? Być może przyczynami są niedomaganie pracy rejonu, brak dostatecznej informacji o innych możliwościach pomocy... To oddzielny problem. A poza tym, chorzy często mówią: wygodniej jest, gdy lekarz przyjdzie do domu, niż gdy trzeba nań czekać na twardym krześleku poczekalni rejonowej. Chorzy chcą — jeśli już tak się złożyło — chorować w warunkach jak najlepszych. Trzeba wszakże pamiętać, iż pogotowie przede wszystkim niesie pomoc ludziom, których życie jest zagrożone. Oni czekać nie mogą.

JOLANTA LENARTOWICZ

ZATRUDNI ZARAZ

w nowo uruchomionym Zakładzie Wapienno-Piaskowym

w Żabinku k. Mosiny:

- TECHNIKÓW MECHANIKÓW I ELEKTRYKÓW,
 - MECHANIKÓW MASZYN,
 - ELEKTRYKÓW,
 - PALACZY KOTŁOWYCH,
 - ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ CHEMICZNYCH
 - oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych
- celem przyuczenia.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje ZWP Żabinko — telefon Mosina 287, względnie Dział Spraw Pracowniczych, ul. Konfederacka b. 5 — telefon 67-20-15.

3166-K1

Praca

Ogrodnika i przyuczonego — przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32164g.

Tokarza, ślusarza oraz do przyuczenia — zatrudnię. Poznań, Sporna 12. 34798g

Uczniów, przyjmie Zakład Mechaniki Pojazdowej. Przechodzący, ul. Ogrodowa 80, tel. 65. 34823g

Szewcę, potrzebny zaraz — obuwie damskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 34709g.

Pomoc dochodząca lub na stałe do starszej osoby — potrzebna zaraz. Polna 22 m. 2. 33713g

Przyjmę pracownika renowacji, kobiety, do rolnictwa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33719g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33739g.

Poszukuję ogrodnika (praktyka produkcji szklarniowej). Głęboka 28, tel. 707-25, 61-312 Poznań. 33950g

Młode małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33925g.

Przyjmę dozorstwo warunku mieszkanie (jestem kierownicą, elektrykiem). Jeżycka 2 m. 1. 33810g

Przyjmę czeladnika emeryta, renciście na stałe lub pół etatu w dowolnych godzinach oraz uczniów na dobrych warunkach. Stolarska, ul. Zbyszewskiego 12 (Antoninek). 33883g

Przyjmę pracę chałupniczą, najchętniej szycie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33684g.

Małżeństwo przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33881g.

Potrzebna pomoc domowa na 4 godziny codziennie. Tel. 647-01. 33755g

Przyjmę dobrze płatną pracę. Posiadam lokal. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33001g.

Nauka

Wpisy na korespondencyjne kursy kresleń technicznych oraz kosztorysowania przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Oświata”, 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siemiradzkiego). 1994-K2

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 32934g

Udzielę korepetycji z języków angielskiego i rosyjskiego. Tatiana Dreniak Chociszewskiego 31 m. 1. 33946g

Korepetycje matematyki, fizyki, Ławicki, tel. 400-88. 33853g

Kupno

Domek letni, barak lub kiosk kupię. Stanisław Przybecki Poznań, Mielnicza 27. 33761g

Piec elektryczny — gazowy kupię. Poznań, Nowo-wiejskiego 23 m. 12a. 33883g

Piec trociniały kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33798g.

Kupię różne części odgromowe, linę, płaskowniki, prety, rury, kolana, grzejniki, blachę. Dzieciuchowicz, 63-200 Jarocin. Zanotuj! 1160p

Wzmocniacz Regent 30 H lub 60, kupię. Gniezno, Promienista 14, tel. 18-29, po godz. 16. 33002g

Prasę mimośrodową 30-40 ton, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33078g.

Kupię Leica Contax lub inny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33091g

Sprzedaż

Z powodu wyjazdu pilnie sprzedam Toyotę Corone, 1970 r. stan idealny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32771g.

Nowy damski kożuch duży 52 — sprzedam. Adamczyk, Poznań, Palacza 43 m. 9. 35208g

Zestaw meblowy „Caro” sprzedam. Tel. 33-17-40 — godz. 18-20. 35161g

Przecepię, młociarnie 10, z powodu likwidacji — sprzedam okazjonalnie. Kmieć, Noskowi, k. Jarocina. 1165p

Kiosk — smażalnię wraz z patelniami — sprzedam. Kościół, Grodziska 22. 1158p

Duży kożuch damski sprzedam. Zakopianska 63. 33706g

Futro karakulowe sprzedam. Junacka 2 m. 33 wleczem. 33723g

Pianino tanio sprzedam. Tel. 636-60. 33725g

Garaż murowany ul. Matejki, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33894g.

Sprzedam prostownik, nożyce rolkowe, prasę mechaniczną, polerkę, piłę. Komorniki Poznańska 68. 33937g

Kalkulator wielodziałania wy sprzedam. Główna 63 m. 3. 33953g

Castrol GTX sprzedam tel. 67-31-87. 33962g

Bibliotekę, pianino W. Jähne, kolor czarny sprzedam, ul. Ratajczaka 39 m. 15 godz. 19-22. 33967g

Pianino sprzedam, św. Stanisława 29. 33969g

Piec c.o. 50 m² sprzedam. Przechodzący, tel. 80. 33826gNowy piec c.o. 20 m² i kombajn Vistula tanio sprzedam. Bolesław Gancarz Wojnowo gmina Szczecinek. 33827g

Sadzonki truskawek ananas grójecki — sprzedam. Tel. 33-08-95. 32994g

Grzejniki żeliwne 1,20 m, piec c.o., 1,5 m. przycepię w częściach, sprzedam. Rzeźna 15 m. 2. 33030g

Obrączki złote — sprzedam. Tel. 33-08-95. 32995g

Pianino i pokój stołowy — sprzedam. Wojska Polskiego 61 m. 2. 33033g

WSK 175 oraz magneton ZK 120T — sprzedam. Antoniego 66 m. 2, od godziny 15. 33036g

Czterodrzwiowa szafa, wysoki polski, ciemna oraz kask aerodynamiczny — zamknięty, sprzedam. Tel. 67-11-43. 33048g

Zgrzewarka do folii 1200 W — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33058g.

Stół okrągły okazjonalnie sprzedam. Paweł Głowiński, Poznań, Pstrowskiego 104. 33065g

Rower dwuosobowy składany — sprzedam. Poznań, Os. Kosmonautów 8F m. 54. 33082g

Gabinet chippendale (biblioteka, biurko, stół, fotel) — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33086g.

Samochody

2 komplety zagranicznych foteli przednich samochodów typu lotniczego sprzedam. Tel. 20-33-73 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32770g.

Syrena 104, rocznik 1971, przebieg 41.000, stan bardzo dobry — sprzedam pierwszemu właścicielowi. Telefon 33-34-09. 33034g

Nowo otwarty zakład mechaniczny pojazdowej polskiej usługi w zakresie naprawy samochodów: Fiat 125p, 126p, Zastava 1100, oraz konserwację podwozi. Gwarantuję się szybkość obsługi i wysoką jakość usług. Przechodzący, Ogrodowa 80, tel. 65 — Ciesliński. 34824g

Sadzonki truskawek sprzedam. Marchlewskiego 40 m. 23. 33745g

Tapczan dwuosobowy, lampę wiszącą starą sprzedam. Sienkiewicza 7 m. 8. 33763g

Sprzedam wózek dla blizn nóg głęboki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33786g.

Junaka sprzedam, tel. 639-69, po godz. 16. 33789g

Kozuch damski rozmiar 40, sprzedam. Tel. 613-73. 33822g

Sprzedam Zakład fryzjerski Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33823g.

Szafa kombinowaną sprzedam tel. 405-13 godz. 15-19. 33258g

Sadzonki truskawek Senga — Sengana sprzedam. Tel. 33-04-80. 33908g

Sprzedam męski płaszcz skórkowy podpinany, kołnierzyk, 2 ubrania na 175 cm, płaszcz damski — futerko na 170 cm, szczeniaki, figurka. Poznań, Tęczowa 3 m. 3. 33907g

Nowy kożuch damski sprzedam. Tel. 67-95-30 od godz. 16. 33906g

Garaż murowany ul. Matejki, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33894g.

Sprzedam prostownik, nożyce rolkowe, prasę mechaniczną, polerkę, piłę. Komorniki Poznańska 68. 33937g

Kalkulator wielodziałania wy sprzedam. Główna 63 m. 3. 33953g

Castrol GTX sprzedam tel. 67-31-87. 33962g

Bibliotekę, pianino W. Jähne, kolor czarny sprzedam, ul. Ratajczaka 39 m. 15 godz. 19-22. 33967g

Pianino sprzedam, św. Stanisława 29. 33969g

Piec c.o. 50 m² sprzedam. Przechodzący, tel. 80. 33826gNowy piec c.o. 20 m² i kombajn Vistula tanio sprzedam. Bolesław Gancarz Wojnowo gmina Szczecinek. 33827g

Sadzonki truskawek ananas grójecki — sprzedam. Tel. 33-08-95. 32994g

Grzejniki żeliwne 1,20 m, piec c.o., 1,5 m. przycepię w częściach, sprzedam. Rzeźna 15 m. 2. 33030g

Kto odstąpi pokój z kuchnią w starym budynku — własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33915g.

Uczennica poszukuje pokoju może być wspólny, okolice Jeżyca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33951g.

Pilnie poszukuję kawalerki lub M-2 (najchętniej z telefonem) na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33914g.

Mieszkanie spółdzielcze M-5 w Lesznie zamienię na M-4 lub M-5 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33891g.

Zamienię pokój z używaną kuchnią na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33848g.

M-2 własnościowe w Poznaniu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33856g.

Studentka 4 roku filologii szwedzkiej, wynajmie pokój w centrum. Tel. 560-61, godz. 18-20. 32991g

Studentka poszukuje pokoju 1-osobowego, chętnie z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33026g.

Sosnowiec! Mieszkanie dwupokojowe — zamienię na podobne w Poznaniu. Tel. Poznań 474-04. 33029g

Oddam pokój z kuchnią, samodzielną, umiarkowaną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33935g.

Zamienię mieszkanie M-3, nowe budownictwo, c. o. z wygodami, w Zielonej Górze — na równorzędne lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: Irena Adamowska, ul. Anieli Krzywoń 5 m. 13 — Zielona Góra. 33041g

Gniezno! Pokój nadający się na cichej przemysł — zamienię na podobny w Poznaniu, lub odstąpię. Wiadomość: Poznań, Świdnicka 3. 33081g

4,5-pokojowe (72 m², kom. fortowe mieszkanie, z telefonem, w nowym budownictwie, w Katowicach — zamienię na dwa mniejsze lub jedno mniejsze w nowym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33085g.

Wrocław — M-4 zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33705g.

Mieszkanie nieumeblowane z wygodami poszukuję. Najchętniej na Jeżycach, tel. 440-23. 33707g

Instytucji państwowej wydzierżawie 90 m² na biuro, + garaż Poznań — Junikowo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33733g.

Przyjmę studentkę na pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33735g.

Młode bezdzietne małżeństwo wynajmie pokój ewentualnie nieumeblowany, tel. 67-23-99. 33736g

Działkę budowlaną 1200 m², z budynkiem nadającym się na warsztat lub piekarnię, okazjonalnie sprzedam. Duszniki, Świerczewskiego 110, tel. 68. 1155p

Sprzedam opłotowaną działkę rekreacyjną w Wojnowku, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 33724g.

Działkę rekreacyjną nad jezioro — odległość do 40 km od Poznania kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33730g.

Działkę 760 m² ogrodzoną z drzewami owocowymi z rozpoczętą budową sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33772g.

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Zakład malarski — tapetarski, tel. 603-61, Płokarzewo. 34850g

Tapetowanie, malowanie mieszkań, tel. 67-55-70 — Kopydłowski. 34874g

Matrymonialne

Kawaler 25-letni pozna pannę w celu matrymonialnym. Oferty z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33743g.

Panna 35-letnia, członek SM pozna uczciwego pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33781g.

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Kaliszu — ogłasza

nabór pracowników na stanowiska palaczy (kotłowni centralnego ogrzewania) na sezon grzewczy 1977/78 w podległych Zakładach Energetyki Ciepłej.

Chętnych do podjęcia pracy prosimy o zgłaszanie się:

1. ZEC - Kalisz, ul. Górnośląska 68, tel. 56-60, prowadzący eksploatację kotłowni na terenie Kalisza i Opatówka;

2. ZEC - Ostrów Wlkp., ul. Spokojna 5, tel. 641-65, prowadzący działalność na terenie Ostrowa, Odolanowa i Skalmierzyc;

3. ZEC - Jarocin, Osiedle 1000-lecia (kotłownia osiedlowa), tel. 30-46, prowadzący działalność na terenie Jarocina, Pleszewa i Koźmina;

4. ZEC Jarocin - Oddział w Krotoszynie, ul. Kobylińska 4a, tel. 31-08; prowadzący działalność na terenie Krotoszyna i Zdun;

5. ZEC - Kępno, ul. Wiosny Ludów (kotłownia osiedlowa), tel. 22-51, prowadzący działalność na terenie Kępna, Ostrzeszowa, Sykowa, Wieruszowa i Międzybuzza.

Szczegółowych informacji udziela kierownictwo Zakładów Energetyki Ciepłej pod w/w adresami i telefonami. 1951-K2

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Budownictwa Rolniczego „Jastrzebie”, 78-610 Jastrzebie, ul. Roosevelta nr 20 — z a t r u d n i

betoniarzy i pracowników niewykwalifikowanych.

Zakwaterowanie i stołowanie w zakładowym hotelu.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacji Dział Służby Pracowniczej — pokój nr 20. 2132-K2

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Zielonej Górze, pl. Boh. Stalingradu 17, tel. 22-65 — zatrudni zaraz

kierownika Warsztatu Szkoleniowego w Trzcielu — wykształcenie wyższe techniczne (technologia drewna).

Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zakładu. 2198-K2

Wielkopolski Uniwersytet Powszechny ORGANIZUJE W POZNANIU

KURSY przygotowujące do egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie

Informacje i zgłoszenia: TWP, ul. Czerwonej Armii 69, tel. 502-32 w godz. 9-15. 3422-K1

Komunikaty

Dyrekcja Rejonowa Kolei Państwowych w Poznaniu — Dział Drogowy — informuje, że przejazd kolejowy w Gultowach, na skrzyżowaniu z drogą Siedlec — Gultowy, w okresie od 19. 9. 77 godz. 7.30, do 21. 9. 1977 r. godz. 15

ZOSTANIE ZAMKNIĘTY DLA RUCHU KOLEJOWEGO.

Objazd drogą Gultowy — Klony — Kostrzyn Wlkp. 3439-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie Miasta Poznania — na rozprawie w dniu 5 V 1977 r. ukarało ob. Jana Wołyńskiego, syna Antoniego, ur. 25 XII 1950 r., zam. w Poznaniu przy ul. Golezowskiej 33 m. 1 — karą grzywny w wys. 5.000 zł za wykroczenie z art. 51 § 2 Kodeksu Wykroczeń — w dniu 19 II 1977 r. o godz. 17.15 w Poznaniu przy ul. Dzierżyńskiego w tramwaju linii nr 13 będąc w stanie nietrzeźwym bezpodstawnie wywołał awanturę z pasażerem, szarpał go za odzież oraz używał pod jego adresem słów powszechnie uznanych za nieprzyzwoite.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło podanie orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie na koszt obwinionego. 3313-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 września 1977 r. zmarł nagle nasz najukochańszy syn, brat i szwagier, przeżywszy lat 29

mgr BOGDAN LULKA

Pogrzeb odbył się 12 bm. w Elblągu.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Stęszew, ul. Skorupki 12. 35165g

W dniu 13 września 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 49 lat moja najdroższa żona, córka, siostra, bratowa, synowa, szwagierka i ciocia, śp.

HONORATA CUPIAŁ

z domu Maślak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Skórzewie.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby w Poznaniu, ul. Świt 32. 35182g

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH przy Poznańskiej Fabryce Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NADAL na nowy rok szkolny KANDYDATÓW do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ. NAUKA TRWA TRZY LATA.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie oraz inne uprawnienia

do LICEUM ZAWODOWEGO O SPECJALNOŚCI MECHANIK OBRÓBKI SKRAWANIEM. NAUKA TRWA CZTERY LATA.

Do Liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta wyróżniający się w nauce.

Uczniowie niezamożni otrzymują stypendium.

Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły. 2818-K1

Dnia 13 września 1977 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończył swój pracowity i pełen poświęcenia żywot w wieku 74 lat, mój najukochańszy ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

JÓZEF OSTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

Z bólem i w smutku żegna RODZINA

35217g

Dnia 12 września 1977 r. zmarła nasza była cenniona pracowniczka i dobra koleżanka

MARTA CHUDZIŃSKA

z domu Budzińska odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 września br. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Z żalem żegnają ją Zarząd — Rada i współpracownicy Handlowej Sp

WRZESIEŃ	Albina Nikodem
15	
Czwartek	Słońce: 6.25—19.10

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Tosca”.
MUZYCZNY — g. 19 „Cecylia Valdes”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośliwości”.
NOWY — g. 19 „Gdyby przeleciał ptak”.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Tymoteusz”; DK Orbita (Wino-grady) — g. 11 „Bajka o...”.
GNIEZNO
TEATR im. A. FREDRY — „Figue Koziołka z Lednicy”.
OPALENICA
TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — „Zaciszy pensjonat”.

KINA

* CHODZIEZ Noteć: „Mistrz re-wolweru” i „Podróż kota w bu-tach”.
CZARNKOW: „Bokser”.
GNIEZNO Lech: „W mroku nocy”; „Gang Olsena na szla-ku”; „Polonia”; „Kariera na zlecenie”; „Ulzana”; „Wódz Apaczów”.
GOSTYN: „Oddział”.
GORA: „Szkice węglem”.
GRODZISK: „Struktura krysz-talu”; „Bilans kwartału”.
JAROCIN: „Nagrody i odzna-czenia”.
KALISZ Kosmos: „Rewolwer „Python 357”; „Oaza”; „Rebus”; Stylowe: „Tredowata” i „Zapom-niana melodia”; Syrena: „Z przy-mrużeniem oka” i „Terror Mecha-godzilla”.
KEPNO: „Nie ma dymu bez ognia”.
KONIN Centrum: „Powrót różo-wej pantery”; Górniki: „Gorące polowanie”.
KOSCIAŃ: „Rewolwer „Py-thon 357”.
KORNIK: „Za mostem”.
KROTOSZYN: „Ziemia obiecana” i „Zemsta”.
LESZNO: „Hazardziści”.
NOWY TOMYSL: „Strach nad miastem” i „Dzień delfina”.
OBORNIA: „Kochaj albo rzuć”.
OSTROW: „Przepraszam, czy tu bija?” i „Zaczarowane po-dwórko”; Słońce: „Tredowata”.
OSTRZESZÓW: „Ryzykant”.
PILA Iskra: „Powrót różowej pantery” i „Od siedmiu wzwyż”; Koral: „Niewinni o brudnych re-kach”; Sokół: „Kochaj albo rzuć”.
PLESZEW: „Pocałunek z Hong kongu”.
RAWICZ: „Na tropie Wil-by’ego” i „Najlepsze w świecie”.
SLUPCA: „Kochaj albo rzuć”.
SYCOW: „Serpico” i „Cyryl w cyrku”.
SZAMOTULY: „Odpowiedź zna tylko wiatr”.
SREM Klubowe: „Sędzia z Tek-sasu”; Słonko: „Na tropie Wil-by’ego” i „Winnetou” cz. III.
SRODA: „Milioner” i „Krzyżacy”.
TRZCIANKA: „Kochaj albo rzuć”.
TUREK: „Strach nad miastem” i „Pani minister tańczy”.
WALCZ: „Moja wojna, moja mi-łość”.
WAGROWIEC: „Terror Mecha-godzilla”; „Syndikat zbrodni”.
WIERUSZÓW: „Sam na sam”.
WRZESNIA: „Brawurowe potwa-nie”.
WSCHOWA: „Terror Mecha-godzilla”.
ZLOTOW: „Kariera na zlecenie” i „Złotodajna rzeczka”.

RADIO

PROGRAM I: 0.11 Program nocny z Rozgł. we Wrocławiu; 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. III—IV (jęz. polski); „Płon nie-siemy płon”; 9.25 Pieśni i tańce ludowe; 10.08 z filmowej ścieżki dźwiękowej; 10.30 „Przedwiośnie” — fragm. 10; 10.40 Muzyka; 11.15 Rytmy, barwy, nastroje z Ło-dzi; 11.30 Koszalin na muz. an-tenie; 12.25 Koszalin na muz. antenie; 13.05 Popularne minia-tury muz.; 13.15 Estrada młodych; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga-ma” c.d.; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 15.30 Czoł-wiek i środowisko; 15.35 Studio „Gama” c.d.; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.35 Panorama polskiej piosenki; 19.15 Twórcy radzieckiej piosenki; 19.40 Piaszyn-Włobawski przedstawia; 20.05 NURT — Cele i zadania dydaktyczno-wychowawcze w przedszkolach; 20.25 No-wości płytowe; 21.15 Koncert żywych; 21.55 O zdrowiu dla zdro-wia; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 Reportaż na samolocie; 22.45 Recital „Czerwonych Ci-tar”; 23.15 Koncert symf. muz. polskiej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8 Tu Jedynka; 9.30 R. Schumann: Uwertura „Na rzeczona z Messyng”; 9.40 Tu Ra-dio Moskwa; 10 Kronika kultu-ralna; 10.15 Wiersze J. Grupin-skiego; 10.25 Pieśni E. Griega w nagraniu Teresy Zylis-Gary (so-pran); 10.40 Nie ma marginesu; 11 P. Casals i R. Serkin grają Beethovena; 11.35 Od Tatr do Bałtyku — Śląsk; 11.45 Poradnia Ro-dzina; 12.05 Czas dobrych gos-podarzy; 12.25 „Piękna Abigail” — fragm. i opow. P. Hoyse; 12.45 Rytmy i melodie świata; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 14.10 Więcej, lepiej, nowo-cześniej; 14.25 Nowe nagrania radiowe kwartetu „Eolnia” z Buł-garii; 15 Muzyka operowa; 15.30 Studio Plus — program dzie-wcząt i chłopców; 16.10 Gra Ork. PR i TV w Warszawie; 18.40 Ma-gazyn informac.; 16.50 Radio-express; 17 M. Ravel: Konc. for-tepianowy D-dur na lewą rękę; 17.20 „Literatura na świecie” — „Publiczne spalanie” Juliusza i Eihel Rosenberga — fragm. pow.; 17.40 Rep. literacki pt. „Spotkania po latach”; 18 „Sto-łeczne aktualności muzyczne”;

Nowe kształty wsi w województwach — kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim (a także w innych regionach kraju) tworzą m. in. przedsiębiorstwa skupione w Zjednoczeniu Budownictwa Rolniczego (ZBR) w Poznaniu. Największe to zjednoczenie w skali kraju; podlega mu 26 przedsięwzięć, w tym 20 ogólnobudowlanych, a nadto specja-listyczne, jak np. instalacyjne, sprzętowe — transportowe, pro-dukcji pomocniczej i montażu budownictwa rolniczego oraz biuro projektowe.

Kontrahentami zjednoczenia są przede wszystkim państwo we gospodarstwie rolne, kółka rolnicze i spółdzielnie produkcyjne. Dla nich buduje się naj-więcej — głównie obiektów inwentarskich oraz suszarni, mieszalni itp. W mniejszym zakresie — w skali całej pro-dukcji zjednoczenia — reali-zowane jest budownictwo mieszkalniowe. Z każdym jednak rokiem domów wznosi się wię-cej i to coraz nowocześniejszy-mi metodami.

Na wielkopolskiej wsi, jak i w miastach, domy montu-je się z wielkich płyt. Wpraw-dzie wprowadzono to niedaw-no, jednak już obecnie 95 pro-cent wszystkich planowych do-mów powstaje z gotowych ele-mentów prefabrykowanych. ZBR zmusiła do tego koniecz-ność przyspieszenia tempa bu-dowy. Budownictwo uprzymy-sławione jest w obecnych war-unkach jedyną drogą do szyb-szego zaspokajania potrzeb mieszkaniowych na wielkopol-

skich wsiach. Dlatego też kil-ka lat temu opracowano pro-gram budowy fabryk domów, który konsekwentnie jest rea-lizowany.

Pierwsza dla potrzeb rolnictwa stacjonarna fabryka domów w Obornikach (województwo poznańskie). Z produkowanych w niej od 1975 roku wielkich płyt rocz-nie powstaje około 1100 mieszkań. W rok później gotowa była w Mie-szkowie koło Jarocina (wojewódz-two kaliskie) druga fabryka ta-kiej samej wielkości jak w Obor-nikach. Wprawdzie poprzednio na wsi część domów także montowa-no z wielkich płyt, jednak spro-wadzano je z poznańskich wy-twórni na Ratajach i Winoera-dach oraz z fabryki domów w Su-chym Lesie.

Od dwóch lat przedsiębior-stwa budownictwa rolniczego korzystają już tylko z wielkich płyt z własnych fabryk do-mów. Tym samym uprzymy-sławione budownictwo prze-stało być domeną miast. Korzyści stad płynące są ogrom-ne. Wnoszenie każdego budynku mieszkalnego na wsi trwa teraz o około 40 procent kró-cej. Tyle bowiem zaoszczędza się czasu przy samym monta-żu i robotach wykończeniowych. Nadał jednak kłopotli-wość jest dowożenie elementów prefabrykowanych na różne place budowy. Dla uniknięcia niezwykle kosztownych (i pra-cochłonnych) przewozów, bu-downie się kolejne fabryki do-

mów. Jedną z nich powstaje w Trzciance (województwo pilskie). Gotowa ma być w przy-szym roku i wtedy z dostar-czanych przez nią elementów prefabrykowanych można bę-dzie montować rocznie około 1100 mieszkań. Druga, mniejsza fabryka (około 450 miesz-kań) budowana jest w Koni-nie. Jej rozruch przewidziano na koniec 1978 roku. W obec-nym pięcioleciu zaprojektowa-no także budowę fabryki w województwie leszczyńskim. Tak więc każde z pięciu wo-jewództw Wielkopolski mieć będzie fabrykę dla zaspokaje-nia w pierwszej kolejności własnych potrzeb. Skończy się też drogie i uciążliwe trans-portowanie wielkich płyt do bardzo odległych miejscowości.

Rzecz nie tylko w tym, że bu-

Wielka płyta zmienia krajobraz wielkopolskiej wsi

duje się więcej i bardziej nowo-czesnymi metodami. Ważną sprawą jest również standard obecnie budowanych domów. Ich wypo-sażenie techniczne nie różni się u-czyźm od domów w miastach, tyle że na wsi buduje się mniejsze i niższe budynki. Ale i one mają sieć — wodociagową i kanalizacyj-ną oraz urządzenia centralnego ogrzewania. Wzorem rozbudowy miast i na wsi powstają osiedla z zagospodarowanymi wokół domów terenami. Obecnie buduje się ze-społy mieszkaniowe, m. in. w Kom-binacie PGR Naramowice w Po-znaniu i w Pawłowicach (woje-wództwo leszczyńskie) oraz we wsiach Wysoka i Człopa (woje-wództwo pilskie).

Uruchomienie obecnie wznoszonych fabryk domów wpły-nie na jeszcze szybsze stawia-nie budynków mieszkalnych. Dla porównania warto podać, że w tym roku — ZBR planu-je oddać do użytku około 1400 mieszkań (także poza granicami Wielkopolski), a w 1980 roku ponad 2400. Zapewne i ta zwiększona liczba nie zaspokoi wciąż rosnących potrzeb jed-nak w porównaniu z latami 1971—1975 będzie to znaczny krok naprzód w poprawie war-unków mieszkaniowych ludzi wsi.

Anna Sikińska

Gnieźnieńskie premiery teatralne
Swoj trzydziesty trzeci sezon Teatr im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie zainaugurował pozycją z klasycznego repertuaru drama-turгии radzieckiej — komedią Wa-lentina Katajewa „Zaciszy pen-sjonat”. Premiera tej sztuki, przy-gotowanej z okazji 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolu-cji Październikowej, odbyła się w sobotę, 10 bm., a przybyli na nią m. in. minister pełnomocny, kon-sul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew oraz członko-wie władz polityczno-administra-cyjnych Gniezna.

Sztuka W. Katajewa, reżyse-rwana przez Wojciecha Skibiński-go w scenografii Ewy Nahlik, spot-kała się z serdecznym przyjęciem. Szczególnie interesującą wypa-dły role w interpretacji Zbigniewa Graczyka, Magdaleny Chilmor, Aliny Pewnickiej i Andrzeja Ko-buszewskiego.

Dzisiaj o godz. 11 znów w gnieźnieńskim teatrze premiera „242 z kolei w dziejach tej sceny” — widowisko pt. „Figue Koziołka z Lednicy”, reżyserowane przez Wojciecha Boratyńskiego w sce-nografii Ryszarda Grajewskiego.

Tekst przedstawienia — jego au-torami są H. Mozer i W. Boratyń-ski — pisany był „na scenie”. Premiera „Figli” jest nową (po Bolku i Lolku) oraz „Trzech po-marańczach”) propozycją Teatru im. A. Fredry pod adresem dzie-ci i młodzieży. (kos)

Anna Sikińska

We Wrześni — pierwszy w kraju

Dom seniora na ukończeniu

W szybkim tempie postępują prace na budowie Domu Senio-ra we Wrześni (województwo poznańskie). Zlokalizowany na Osie-dlu Tysiąclecia, jest on pierwszą w kraju taką okazałą placówką dla ludzi w podeszłym wieku. Pomieści 143 mieszkania — każde z balkonem, tarasem lub loggią; wszystkie komfortowo urządzo-ne. Do dyspozycji ich lokatorów oddane zostaną także: stołówka, świetlica, biblioteka z czytelnią i sale dla kółek zainteresowań.

Pozostały do ołwarcia domu miesiąc wykorzysta się na prace wykończeniowe oraz urządzenie pokoi i innych pomieszczeń. Pracuje się nad tym także w niedziele — z pomocą mieszkańców miasta, którzy niektóre roboty wykonują w czynie społecznym. No-wo zbudowany Dom Seniora będzie istotnym ośrodkiem Wrześni w jej rewanżowym pojedynku z Konińskimi (województwo kielec-kie) w telewizyjnym „Banku 440”. (bop)

Nowa stacja CPN w Lesznie



Przed dożynkami nikt się w Lesznie nie czuł, że pow-staje na jego przedmieściach nowa bardzo duża stacja benzynowa. Po prostu nie było wiadomo, czy budowlani zdają ją ukończyć. Mieli bowiem mnóstwo kłopotów, choćby ze zbiornikami, które w lipcu zakopali w ziemi, ale woda lejąca się bez przerwy z nieba spowodowała, że puste zbiorniki „wypłynęły” na powierzchnię, wypchnięte przez gwałtownie podnoszącą się wodę podskórą. Trzeba było wszystko od nowa zakopywać.

Dziś stacja CPN przy ul. Mickiewicza, na jej nowym dwu-jezdniowym odcinku, już działa. Sprzedaje wszystkie rodzaje paliw oraz oleje i smary samochodowe. Miejsca starca dla równoczesnej obsługi sześciu pojazdów. Oddzielny podjazd zrobiono dla ciężarówek i autobusów.

Obok nowej stacji trwa montaż myjni samochodowej oraz stacji diagnostycznej dla pojazdów samochodowych. (tt)

Fot. — T. Talarczyk

Z nagrodami

Wojewódzki przegląd fotografii artystycznej

Wojewódzka Rada Zwią-zków Zawodowych, Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wo-jewódzkiego oraz Pałac Kul-tury w Poznaniu urządzają wojewódzki przegląd amato-rskiej twórczości fotograficz-nej. Celem tej imprezy jest zaprezentowanie dorobku ar-tystycznego fotografów-amato-rów z województwa poznań-skiego oraz konfrontacja do-świadczeń.

Za najlepsze prace, które pod adresem Pałacu Kultury — Dział Fotografii i Filmu — należy przesyłać do 25 wrze-snia br., jury przyzna nagrody pieniężne. Wystawa, połączo-na z wręczeniem nagród, od-będzie się w październiku.

Informacji na temat prze-glądu udziela wspomniany już dział Pałacu Kultury, Poznań, ul. Armii Czerwonej 80/82, po-kój 246. (c)

ODPOWIADAMY

Stała czytelniczka z Poznańskie-go. — O leczeniu tej dolegliwości ci zalecywać może jedynie le-karz. Trzeba po prostu udać się do przychodni. (3409)

Eugenia Poweł z K. — Obraz ocenić może Muzeum Narodowe w Poznaniu, ul. Marcinkowskie-go, względnie „Desa”. Dział Sztuki i Antyki, Stary Rynek 48. (2417)

Konińskie

Sposoby na spiętrzone zadania w rolnictwie

Wraz z zakończeniem żniw rolnicy konińscy przygo-towują się do kampanii jesiennej. Wyjątkowo złe warunki atmosferyczne ostatnich tygodni utrudniają prace rol-ne. W pierwszych dniach września zalanych wodą było jeszcze 23 500 hektarów grun-tów w tym 8 250 ornych. Wed-lug ocen specjalistów na obszarze 3 815 hektarów nie będzie można wysiać zbóż ozi-mych.

W najbliższych tygodniach trzeba w Konińskim zorać 170 000 hektarów, a zebrać z 63 000 hektarów — ziemniaki, z 13 000 ha — buraki i z 7 746 ha — kukurydzę. Jednocześnie należy obsiać ponad 170 000 hektarów.

Rolnictwo dysponuje obec-nie 8 103 traktorami z 6 694 przyczepami, 79 kombajnami do zbioru ziemniaków, 35 kombajnami do buraków, 385 siew-nikami ciągnikowymi. Umożli-wi to mechaniczny zbiór ziem-niaków z powierzchni 45 000 hektarów (72 procent ogólnej powierzchni). W mniejszym stopniu sprzęt mechaniczny pomoże rolnikom w zbiorze buraków cukrowych. W 75 procentach konieczny będzie zbiór ręczny.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 243-04.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrząsek, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 6.30 — R-TV Szkoła Średnia — Matematyka (sem. 3, l. 32); „Permutacja i wa-riacje”; 7 — R-TV Szkoła Śred-nia — Biologia (sem. 3, l. 25); „Jak odżywiają się rośliny?”; 10.10 — „Z życia wzięte”, odc. pt. „Futro czy urył nad morzem” — film fab. prod. TV czeskiej; 11.05 — Język polski (kl VII) — Jan Kochanowski; 12.45 — R-TV Szkoła Średnia — Matematyka (sem. 1, l. 1); „Zbiory”; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia: „Wskazów-ki metodyczne” (sem. 1, l. 13); „Jak korzystać z lekcji TV”; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dzien-nik (kol.); 16.30 — „Taka ryba”; 17 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem”; 18 — „Po-ligon” — felieton filmowy doty-czący braterstwa broni żołnierzy WP z żołnierzami Armii Radziec-kiej (kol.); 18.20 — Magazyn popu-larno-naukowy — „Sonda”; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych

i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Saffra”, dramat sens. prod. ang. (kol.); 22.05 — „Pegaz” (kol.); 22.30 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.55 — „Notatnik kulturalny (kol.); 17.15 — Spotka-nie przy fortepianie” — Janusz Sławiński; 18 — Kino Filmow. Animowanych; „Zatopienie łodzi podwodnej” — prod. czeskiej (kol.); „Ja + ja” — prod. rum.; „Opowieść o dziurze” — prod. rum. (kol.); „Bajka o zwierze-tach i ludziach” — prod. czesko-słowackiej (kol.); „Igielki” — prod. rum. (kol.); 18.40 — Teles-kop; 19 — Dobranoc dla najmlod-szych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dzien-nikiem (kol.); 20.30 — Klub Jaz-zowy Studia Gama — Gil Evans Orchestra; 21.15 — „Inicjatywy” — „Ochrona środowiska” (kol.); 21.35 — 24 godziny (kol.); 21.45 — „Dialogi z przeszłością”; „Kró-lewska dostojność” — prezentacja pocztu królów polskich (kol.); 22.30 — „Rodzinne związki” — program dokumentalny.